KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV. | SOSNOWIEC, CZWARTEK 1 LUTEGO 1934 ROKU. | Nr. 31.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. | Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł

OBCE KAPITAŁY W POLSCE

DYSKUSJA BUDŻETOWA W KOMISJI SEJMOWEJ.

WARSZAWA, 31.1. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przystąpiono do ustawy skarbowej. Generalny referent poseł **Miedziński** wskazał, że tak referenci, jak i ministrowie z całą ostrożnością ale niemal jednobrzmiąco oświetlili sytuację w ten sposób, że jest **lepsza niż poprzednio.** Opinja wyrażona w parlamencie polskim zbiega się z tem, co mówią publicyści światowi, chociaż nad wyraz ostrożnie.

W naszej sytuacji objawia się to, że **w wzroście oszczędności, spadku ilości protestów wekslowych, stałym wzroście wpływów budżetowych.** Mimo to budżet obniżono i zamyka się **deficytem.** Jest to zjawisko powszechne nietylko w Polsce. Niema jednak wątpliwości, że ten niedobór będzie pokryty bez szczególnej trudności i nawet bez uciekania się do wielkiej operacji kredytowej.

Waluta nasza jest zabezpieczona w każdej innej dziedzinie, i jedyną rzeczą któraby mogłaby jej zagrażać byłoby zachwianie równowagi budżetowej. Możemy powiedzieć, że na szczęście nie istnieje żadna obawa, aby wypadki, jeśli chodzi o walutę potoczyły się nam ponad głową. Wyniki osiągnięte z dotychczasowego naszego postępowania w dziedzinie walutowej bez uciekania się do ograniczeń dewizowych dały nam ogromne pluty. **Uzyskaliśmy zaufanie świata zewnętrznego,** co było dla Polski rzeczą szczególnie ważną. Uzyskaliśmy opinję, że z nami można **handlować.** Daje ona jeszcze możność ściągnięcia do nas zdrowych kapitałów zagranicznych nie spekulacyjnych do Polski, która z wojny wyszła bez kapitałów. Ta tendencja już się zarysowała i to na rynku angielskim, którego kapitał jest zdrowym i uczciwym. Z tem zagadnieniem łączy się zagadnienie kapitału zagranicznego, będącego w naszym kraju. Posiadamy w kapitale akcyjnym kapitału obcego 84%, w przemyśle górniczo - hutniczym 77,1%, w elektrowniach 75,4%, w przemyśle elektrotechnicznym 47,4%, w chemicznym 41,5%, metalowym 28,8%, we włókienniczym 28,1%. **Ten kapitał powinien ulec zmianie.** To byłoby zdrowe dążenie ku zmianie nie ze względów politycznych ale przedewszystkiem z punktu widzenia moralności tego kapitału.

Powinniśmy iść w kierunku **pozbycia się kapitałów spekulacyjnych, rabunkowych, niespokojnych, nie liczących się z interesami kraju.** Doszło do tego żeśmy zmuszeni kapitał kłusowniczy kłaść na ramionach. Co się dzieje? Jeśli ulegnie represji kapitał niemiecki to krzyczy, że uległ represji, ponieważ jest niemiecki. Nic podobnego! Z tego powodu nie wymierza się represji nikomu, lecz dlatego, **że kapitał dany jest nieuczciwy, nielojalny w stosunku do państwa i ludności na terenie, w którym pracuje.** Znajdujemy także czasem kapitał francuski, który uprawia kłusownictwo i doprawdy, gdy występujemy wtedy przeciwko temu, zainteresowany biegnie do swego ambasadora i woła, że w Polsce kapitały francuskie są szykanowane.

Jest to nieprawda. Jeśli chodzi o **moralność i dobre obyczaje,** to nie możemy przechodzić do porządku nad tem i **dzielić kapitał według narodowości.** Zarówno polityka walutowa, jak i osiągnięte rezultaty daje nam możność wkroczenia na linję zlikwidowania kapitału kłusowniczego i przyciągnięcia kapitałów zdrowych.

Następnie poseł Miedziński omawia sprawę kapitalizacji i kwestje roli państwa, jako regulatora. Wkońcu omawia ustawę budżetową. Budżet ten w wydatkach wynosi **2.156.722.413** zł., a w dochodach **2.136.254.150.** Referent generalny prosi o przyjęcie ustawy skarbowej wraz z preliminarzem.

W dalszym ciągu posiedzenia rozpoczęła się dyskusja, w której zabierali głos posłowie **Rybarski, Częścik i Rymar.** Na zagadnienie poruszone w dyskusji udzielił wyjaśnień poseł Hołyński. Dyskusję zakończyło przemówienie posła Byrki. Na zarzuty poszczególnych mówców odpowiedział jeszcze poseł Miedziński. Projekt ustawy skarbowej został przyjęty ze zmianami proponowanemi przez referenta.

Pierwsza rocznica rządów hitlerowskich.



Wtorkowe posiedzenie Reichstagu, jako w dniu pierwszej rocznicy objęcia rządów przez narodowych socjalistów, miało charakter specjalnie uroczysty. Ławy poselskie były szczelnie wypełnione tylko posłami w **bronzowych mundurach hitlerowskich. Również kanclerz Hitler i prawie wszyscy ministrowie przybyli w mundurach.** Od tego bronzowego tła odcinały się tylko **dwie czarne postacie wicekanclerza von Papena i min. von Neuratha** w strojach cywilnych. Loże dyplomatyczne i trybuny dla prasy i publiczności były przepełnione.

Dzień ten obchodzony był jako **rocznica objęcia rządów przez Hitlera bardzo uroczyście w całej Rzeszy.** Stolica, jak i wszystkie inne większe miasta Rzeszy **udekorowane były odświętnie sztandarami ze swastyką i barwami czarno-biało-czerwonemi. Młodzież szkolna zwolniona była od nauki.** We wszystkich szkołach odbywały się **uroczyste obchody, a w kościołach nabożeństwa dziękczynne.** Od wczesnego rana przeciągały ulicami miast oddziały młodzieży hitlerowskiej ze sztandarami i śpiewami, kończąc swe pochody pod oknami pałacu kanclerza. Przez cały dzień pod oknami kanclerza przeciągały tłumy publiczności z okrzykami na cześć Hitlera.

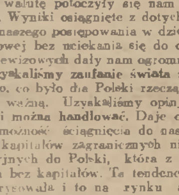
Ilustracja przedstawia chwilę, gdy kanclerz Hitler wygłasza wielką mowę w parlamencie o likwidacji partyj wyznających ideologję Marxa, o czystości rasy, polityce zagranicznej (fragment dotyczący Polski dajemy na str. 3) itd.

EXPOSE MINISTRA BECKA.

WARSZAWA, 31.1. (Tel. wł.) — W poniedziałek, dn. 5 lutego, o godz. 4 m. 30, odbędzie się posiedzenie senackiej komisji spraw zagranicznych, na którem wygłosi expose p. minister spraw zagranicznych Beck.

Dziś w numerze:

Niepewny los gabinetu Daladier'a.



PREMJER FRANCUSKI DALADIER

PARYŻ, 31.1. (Tel. wł.) — Położenie gabinetu Daladier'a jest bardzo chwiejne, albowiem socjaliści uchwalili deklarację przeciw rządowi Herriot ma zamiar złożyć prezesurę partji radykalnej.

Pisma prawicowe zapowiadają zgłoszenie wniosku o zawieszenie nietykalności poselskiej.

Katastrofa sowieckiego balonu

Cała załoga poniosła śmierć.

MOSKWA, 31.1. (PAT). **Stratostat „Ossoawjachim"** uległ katastrofie, w której zginęła cała załoga balonu. Z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn od opuszczającego się balonu oderwała się gondola i z całą siłą rozpędu spadła na ziemię ulegając zupełnemu zdruzgotaniu.

Świadkowie katastrofy mówią, że przy zderzeniu gondoli z ziemią nastąpiły dwa silne wybuchy. Śmierć uczestników lotu musiała nastąpić natychmiast. Jeden z trupów jest tak zmiażdżony, że rozpoznanie go oddzielnie od innych byłoby niemożliwe.

Wszystkie aparaty i instrumenty uległy zniszczeniu. Na miejsce katastrofy wyjechała specjalna komisja. Wiadomość o katastrofie odczytana została na dzisiejszem posiedzeniu kongresu partyjnego. Kongres uczcił przez powstanie pamięć poległych lotników i postanowił pochować ich w murach Kremla na placu Czerwonym.

Katastrofa wydarzyła się wczoraj między godz. 15—17 w pobliżu wioski Pietrowskij Ostrog w odległości 5 km. na południe od stacji Kadoszkino linii kolejowej Moskwa — Kazań.

Napad na „Słowo Pomorskie"

Lokal zdemolowany, maszyny uszkodzone.

WARSZAWA, 31.1. (Tel. wł.) Dziś o godz. 6.30 **grupa około 150 osób** dokonała napadu na wydawnictwo „Słowa Pomorskiego" w Toruniu i **zupełnie zdemolowała je.**

Maszyny: płaska i rotacyjna zostały uszkodzone.

Napastnicy bawili w lokalu Słowa Pomorskiego około kwadransa.

O poprawie w życiu gospodarczem

mówił min. skarbu prof. Zawadzki.

W uzupełnieniu sprawozdania o obradach komisji budżetowej nad budżetem Min. skarbu, podajemy ważniejsze momenty z expose ministra skarbu.

U wstępu minister skarbu podkreślił, że jego zdaniem przewidywania budżetowe są zupełnie realne. W ciągu pierwszych 9 miesięcy bież. roku osiągnęliśmy 72% przewidywanych wpływów, czyli o 3% mniej od tego, co teoretycznie powinno w tym czasie wpłynąć.

Minister skarbu twierdzi dalej, że w życiu gospodarczem daje się zauważyć poprawa. Tak np. wpływy monopolu spirytusowego są „dzisiaj" o 18% lepsze, niż w styczniu roku ub. w monopolu tytoniowym zwyżka wynosi 10%

POŻYCZKA.

Co się tyczy pożyczki narodowej, to wydano z niej dotychczas 90 miljonów, a wpływy z tego źródła wynoszą 200 miljonów. Obecnie, zdaniem ministra skarbu, nie będzie już niespodzianek przy wpłacaniu rat gdyż ten, kto wpłacił cztery, albo pięć rat, nie będzie przerywał wpłacania, nie chcąc tracić funduszu wpłaconego. Jeszcze pewne kwoty będą wydane na pokrycie deficytu w lutym i marcu, natomiast pozostanie około 175 miljonów na deficyt roku przyszłego. Wpływy z pożyczki narodowej wyniosą ogółem około 325 miljonów zł. na 332 milj. subskrybowane.

220 MILJ. DEFICYTU.

Co będzie w przyszłości z deficytem budżetowym, po wyczerpaniu się wpływów z pożyczki narodowej? Na rok przyszły preliminujemy deficyt czterdzieści kilka miljonów, liczymy jednak w dochodach 175 miljonów z pożyczki. Faktycznie więc deficyt wynosi około 220 miljonów.

Dążyć będziemy do wszelkich możliwych oszczędności, lecz nie jest jednak jasne, co z tego źródła będziemy mogli uzyskać. Nie będą to sumy wielkie, w każdym razie nie dadzą się one porównać z wysokością teoretycznego deficytu. Będziemy się zatem starali lepiej zorganizować ściąganie dochodów. Zdaje sobie sprawę z tego, że nie można od przedsiębiorstw wymagać płacenia podatków ponad możność, ale też nikt nie może uchylać się od płacenia przy pomocy takiego czy innego systemu bilansowania. Nasze wysiłki będą w tym kierunku, by to, co jest istotnie nadmierne ściąć, natomiast zapewnić sobie w sposób kategoryczny prawidłową wypłacalność podatków. Dzięki temu w roku 1935-36 będziemy mogli jeszcze bardziej zbliżyć do siebie dochody i wydatki, zwłaszcza jeżeli nastąpi polepszenie. Względy na potrzeby państwa są wyższe od wszystkich innych.

ROLNICTWO.

Dalej zajął się p. minister skarbu sprawą pomocy dla rolnictwa. Minister powołuje się na to, że poświęcono wielkie sumy dla podtrzymania cen płodów rolnych, przeprowadzono oddłużenie warsztatów rolnych bez naruszenia sprawności aparatu kredytowego.

Dzięki tej pomocy dla rolnictwa w roku bież. podatek gruntowy został zapłacony lepiej. Oczywiście — dodaje pan minister — sprawność aparatu egzekucyjnego odegrała swoją rolę. Naszem zdaniem, może to być jedyna przyczyna polepszenia wpływów z podatku gruntowego.

Co się tyczy t. zw. polityki deflacyjnej, to, zdaniem p. ministra, nie można jeszcze przejść na liberalną politykę kredytową, gdyż niema jeszcze dostatecznego materjału kredytowego. Zmniejszenie wkładów w niektórych instytucjach finansowych jest pozorne i polega na tem, że przeliczono wkłady dolarowe. Natomiast wkłady złotowe powiększają się, wobec czego może nastąpi rozszerzenie kredytów.

GIEŁDY

PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.77, Gdańsk 172.80, Holandja 356.65, Londyn 27.70—27.68, Nowy Jork 5.51, Paryż 34.91, Praga 26.26, Szwajcarja 172.10, Sztokholm 143.15, Włochy 46.69.

Obroty małe, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.51. Rubel złoty 4.62½. Dolar złoty 8.94—8.93,75. Gram czystego złota 5.9244. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 210.60. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 209.80—210.00.

Papiery procentowe: 5 proc. poż. budowlana 41.90, 7 proc. poż. stabilizacyjna 58.25—58.13 (odcinki po 500 dol.) 58.50—58.63 (odcinki po 100 dol.) 60.50, 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 52.40—52.50, 5 proc. konwersyjna 57.50—58.00, 6 proc. poż. dolarowa 64.50, 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 54.00—55.00.

Akcje: Bank Polski 86.25—87.00, Starachowice 10.25.

ZBOŻOWO - TOWAROWA.

Ceny za 100 kg. parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych. Kursy ustalone nap odstawie cen giełdowych.

—yto jednolite 700 g-l 14.25—14.75, Pszenica jednolita 748 g-l 20.50—21.00, Pszenica zbierana 737 g-l 20.00—20.50, Owies jednolity 468 g-l 11.50—12.00. Owies zbierany 438 g-l 11.00—11.50, Jęczmień kaszany 632 g-l 13.25—13.75, Jęczmień browarny 684 g-l bez obrotu 15.00—15.50, Ziemniaki fabryczne 4.00—4.25, Mąka pszenna gat. pierwszy 45% Luks. 35.00—40.00, Mąka pszenna gat. pierwszy 65% 30.00—35.00, Mąka pszenna gat. drugi 20% po Luks. 25.00—30.00, Mąka pszenna gat. trzeci „Pośledni" 17.00—20.00, Mąka „żytnia I gat. 0 do 55% 24.00—25.00, Mąka „żytnia I gat. 0 do 65% 23.00—24.00, Mąka „żytnia II gat." 17.50—16.50. Mąka „żytnia razowa" 18.00—19.00. Mąka „żytnia poślednia" 12.00—13.00.

Zaopatrzenie dla inwalidów pracy

z zakładu ubezpieczeń emerytalnych.

Zakład ubezpieczenia emerytalnego robotników przystąpił do wypłacania zaopatrzeń inwalidzkich robotnikom, nieposiadającym środków utrzymania (bezrobotnym), którzy w dniu 1 stycznia rb. mieli ukończone 65 lat życia.

Zaopatrzenie wynosi 20 zł. miesięcznie i przysługuje robotnikom, urodzonym przed 1 stycznia 1869 r., bez różnicy płci, nie wyłączając służby domowej, pozbawionym środków utrzymania, którzy byli poprzednio w ciągu ostatnich 14 lat przynajmniej przez 4 lata zatrudnieni na obszarze państwa polskiego z wyjątkiem województw Poznańskiego, Pomorskiego i górnośląskiej części woj. Śląskiego. Prawo do zaopatrzenia przysługuje tylko obywatelom polskim i dotyczy również robotników, którzy nie byli wcale ubezpieczeni w Zakładzie ubezp. emer. robotn. Uprawnieniem do zaopatrzenia inwalidzkiego nie są objęci robotnicy rolni; uprawnienia tej kategorji robotników będą uregulowane odrębną ustawą.

Robotnicy, pragnący uzyskać zaopatrzenie inwalidzkie, winni zgłosić w miejscowej ubezpieczalni społecznej (dawnej Kasie chorych) pisemne lub ustne roszczenie oraz przedstawić następujące dokumenty: 1) metrykę urodzenia, 2) dowód obywatelstwa polskiego, 3) dowody z pracy, stwierdzające, że w okresie od 1.I 1920 r. byli przynajmniej w ciągu 4 lat zatrudnieni, 4) zaświadczenie właściwej władzy (starostwa, zarządu miasta lub gminy) o braku niezbędnych środków utrzymania.

Szczegółowych wyjaśnień co do sposobu ubiegania się o zaopatrzenie inwalidzkie udzielają miejscowe ubezpieczalnie (dawniej Kasy chorych).

3 miesiące więzienia

za obrazę adw. Kozielskiego.

W Sądzie okręgowym w Katowicach odbyła się wczoraj sensacyjna rozprawa o posmaku wybitnie politycznym.

Za artykuł partji narodowych socjalistów, adwokat Kozielski z Sosnowca wystąpił z oskarżeniem prywatnem przeciwko głównemu zarządowi narodowej socjalistycznej partji robotniczej spod znaku „Błyskawicy" o publiczną zniewagę.

Na jednem z zebrań, mianowicie członkowie zarządu głównego N. S. P. R. wystąpili z twierdzeniem, iż adwokat Kozielski wszedł w kontakt ze znanym aferzystą Baumanem i pertraktował z nim co do przyjęcia ewentualnej subwencji ze strony partji hitlerowskiej w wysokości 20 tys. marek.

Na pierwszej rozprawie, oskarżeni zobowiązali się przeprowadzić dowód prawdy i wnieśli o przesłuchanie szeregu świadków, oraz dołączenie do akt sprawy akt dochodzeń prokuratorskich w tej sprawie.

W wyniku wczorajszej rozprawy przywódca narodowych socjalistów na Śląsku Żmidziński został skazany na 3 miesiące więzienia, z zawieszeniem na 3 lata.

Konferencje gospodarcze

POLSKO - ANGIELSKIE.

WARSZAWA, 31.1. PAT. Dziś w środę przyjechali do Warszawy dwaj przedstawiciele brytyjskiego departamentu handlu zagranicznego Mullins i Lyal pełniący funkcje komisarzy przy radzie rozwoju stosunków zamorskich, która spełnia rolę organu doradczego departamentu handlu zagranicznego. Pobyt wymienionych panów w Polsce ma na celu zbadanie możliwości współpracy między Polską a Wielką Brytanją. W dniu dzisiejszym pp. Mullins i Lyal w towarzystwie sekretarza ambasady brytyjskiej przyjęci byli na dłuższej audjencji przez ministra handlu dr. Zarzyckiego. W godzinach popołudniowych odbyła się herbatka wydana na cześć gości przez prezesa Klarnera i posła Minkiewicza. Począwszy od jutra goście angielscy rozpoczną indywidualne konferencje z poszczególnemi przedstawicielami polskiego życia gospodarczego.

Kongres PPS

W WARSZAWIE.

W dniu 2 bm. rozpoczyna swe obrady XXIII kongres Polskiej Partji Socjalistycznej w Warszawie. Z Zagłębia Dąbrowskiego w kongresie weźmie udział dość liczna delegacja z miejscowymi kierownikami partji pp.: Bieniem, Bielnikiem, Angierem, Cupiałem i innymi.

Węgiel polski

W IRLANDJI.

LONDYN, 31.1. — „Times" i inne dzienniki angielskie donoszą, że do Belfastu przybył statek duński „England" z ładunkiem 3.200 ton węgla polskiego, który wyładowano bez trudności. „Times" podkreśla, że w ciągu bieżącego miesiąca jest to już drugi ładunek węgla polskiego w Belfaście. Pierwszy ładunek przywiózł statek angielski „Margit". Niezależnie od tych transportów do północnej Irlandji, znaczne ładunki węgla polskiego przywieziono, jak informuje „Times", do wolnego państwa irlandzkiego, które wprowadziło cło na węgiel angielski.

Zwłoki Stawiskiego

ZOSTANĄ PRZEWIEZIONE DO PARYŻA.

PARYŻ, 31.1. (Tel. wł.) — Stawiska otrzymała zezwolenie na przewiezienie zwłok męża z Chamonix do Paryża.

Prasa francuska domaga się, aby zwłoki zostały poddane sekcji, która wykazałaby czy Stawiski popełnił samobójstwo.

WALKA O DZIECKO

CZY WALKA O MILJONY?

Jak już pisaliśmy, między b. żoną prezesa „Pepege". Samuela Halperina, który zginął w katastrofie samolotowej w Belgji, a jego rodziną toczy się zacięta walka o dziecko, które pozostało po Samuelu Halperinie.

Samuel Halperin był rozwiedziony ze swoją żoną i 5-letnie dziecko znajdowało się pod jego opieką w Grudziądzu. Matka dziecka, która po rozwodzie wyszła zamąż za krakowianina, często odwiedzała dziecko, przyjeżdżając do Grudziądza.

Po tragicznej śmierci Samuela Halperina, matka postanowiła zabrać dziecko do siebie i sprowadziła je z Grudziądza do Warszawy. Ponieważ sama mieszkała w hotelu, ulokowała więc dziecko u brata swego zmarłego męża, Fajtela Halperina.

PEWNEGO DNIA,

gdy przybyła, ażeby zabrać dziecko na spacer, dowiedziała się, że zostało ono w nocy wywiezione przez swego stryja do Baranowicz, gdzie mieszka matka Halperina, a babka dziecka.

Jak się okazało, rodzina Halperinów, chcąc zatrzymać w swoich rękach majątek, odziedziczony przez dziecko po tragicznie zmarłym ojcu, postanowiła

ODEBRAĆ MATCE DZIECKO

i zająć się jego wychowaniem. Zrozpaczona matka wystąpiła za pośrednictwem adwokata do prokuratora Sądu okręgowego, oskarżając brata swego byłego męża o uprowadzenie dziecka. Prokurator po zapoznaniu się ze sprawą wydał zarządzenie odebrania Halperinom dziecka i zwrócenia go matce.

Matka dziecka udała się do Baranowicz i

PRZY POMOCY POLICJI

w dniu 27 stycznia odebrała dziecko Halperinom. Wówczas brat zmarłego Halperina, który wywiózł potajemnie dziecko z Warszawy do Baranowicz, zwrócili się do prokuratora sądu apelacyjnego w Warszawie, domagając się uchylenia decyzji prokuratora Sądu okręgowego, przedstawiając przytem decyzję sądu grodzkiego w Grudziądzu, uznającą go za opiekuna dziecka. Wobec tego prokurator apelacyjny uchylił decyzję prokuratora Sądu okręgowego i pozwolił Halperinom zabrać dziecko. Ale matka dziecka, nie chcąc się z niem rozstać,

UKRYŁA JE

w miejscu niewiadomem. Halperinowie zwrócili się do prywatnych detektywów, chcąc ustalić miejsce pobytu matki z dzieckiem, dotychczas jednak dziecka nie odnaleziono.

Należy dodać, że matka dziecka oświadczyła, że nie zależy jej na majątku, pozostawionym przez jej b. męża, lecz jako matka, chce korzystać z prawa opiekuństwa swego dziecka.

Walka o dziecko miljonera, który pozostawił swemu 5-letniemu synowi

OLBRZYMI MAJĄTEK,

budzi olbrzymie zainteresowanie w społeczeństwie żydowskiem, do którego rodzina Halperinów należy

PODATKI WIĘKSZE OD DOCHODU

Bardzo ciekawe zestawienie przytacza łódzka „Prawda" (nr. 4) pismo prorządowe, w sprawie podatków pobieranych z nieruchomości.

— Mamy przed sobą dokument, ilustrujący w sposób jaskrawy wybujałości fiskalizmu na terenie miejskiej własności nieruchomej. Jest to sprawdzone zestawienie rzeczywistego dochodu i rzeczywiście zapłaconych podatków za r. 1933 właściciela wielkiej nieruchomości miejskiej, nieobciążonej długami i oszacowanej dla ubezpieczenia ogniowego na 3 miljony złotych. Nieruchomość ta stanowi kompleks wielkich domów mieszkalnych, zamieszkałych przez lokatorów tak zwanych zamożnych i średnio-zamożnych.

Dochód z czynszów tej nieruchomości w roku 1931 przyniósł 210.000 złotych. Wtedy wszystkie lokale były zajęte. W roku 1933 dochód z czynszów oszacowany został przez magistrat na 190.000 zł. z uwagi na spadek cen komornego lokali handlowych i t. p. Ta suma przyjęta została za podstawę do wymiaru wszelkich podatków.

Właściciel zapłacił więc na podstawie wymiarów i nakazów płatniczych za rok 1933:

państw. i kom. pod. od nieruch. wraz z dod. kryz. zł. 32.000, podatek dochodowy zł 12.000, podatek majątkowy zł. 1.000, Funduszu Pracy zł. 366, Kasa Chorych zł. 397, podatek lokalowy zł. 838, raty pożyczki narodowej zł. 1.440. Razem zł. 48.041.

Tyle zapłacił. Nakazy płatnicze opiewały jednak na kwotę okrągło 74.000 złotych. Zalega więc na rok 1934 z kwotą około 26.000 złotych.

Na utrzymanie nieruchomości, na niezbędne remonty i naprawki, na służbę i administrację wydał w roku 1933 według uznanych przez władze rachunków okrągło 30.000 złotych.

Razem przeto podatki (74.000) i wydatki na utrzymanie domu w roku 1933 wyniosły 104.000 złotych.

Ale dochód brutto z czynszów nie przyniósł nawet połowy tego, co ustalone zostało przez władzę podatkową. Mnóstwo lokali stoi od początku roku pustką, w innych czynsze musiały być zredukowane. W rezultacie cały dochód z czynszu w roku 1933 przyniósł 85.000 złotych w gotówce oraz 17.000 złotych w postaci należności u lokatorów, z czego conajmniej połowy nie uda się wogóle ściągnąć.

A zatem: dochód netto z nieruchomości, po potrąceniu wydatków na jej utrzymanie przyniósł w gotówce 55.000, a z uwzględnieniem realnych i ściągalnych zaległości lokatorów 65.000 zł. Przy takim rzeczywistym dochodzie podatków wymierzono mu na sumę 74.000, przyjmując jako podstawę wymiaru dochód fikcyjny bo dochód obliczony według czynszów nierealnych, które dawno trzeba było obniżyć, czego władza wymiarowa nie uwzględnia, i obejmujący także czynsz od lokali niezajętych.

Aby uiścić się z wymierzonych podatków, właściciel tej nieruchomości będzie musiał do całego swojego dochodu z niej dopłacić 9.000 zł.

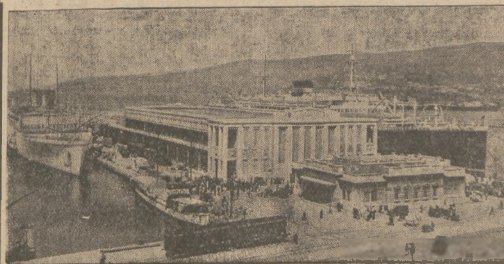
Jeżeli cały jego majątek tkwi w tej nieruchomości, to na utrzymanie swojej rodziny oraz na pokrycie powyższego deficytu będzie musiał... poszukać jakiegoś źródła zarobkowania.

A jaka byłaby jego sytuacja, gdyby na nieruchomości jego ciążyły długi hipoteczne i trzeba było płacić procenty i raty? A ileż to właścicieli nieruchomości znajduje się w takiej sytuacji? Oto wyjaśnienie, dlaczego liczba nieruchomości miejskich, wystawionych na licytację przez towarzystwa kredytowe, jest tak wielka mimo że istnieją chwilowo pewne zarządzenia ochronne w związku z konwersją oprocentowania długów hipotecznych.

Przy takim systemie podatkowym zamykającym oczy na rzeczywistą dochodowość, a łupiącym podatki według dochodów fikcyjnych, ustalanych... teoretycznie przy biurkach urzędów skarbowych, miasta nasze zamienia się niebawem w ruinowiska. Już dzisiaj aż wstyd zbiera, gdy się ogląda okropnie odrapane i zaniedbane domy, nawet w najlepszych dzielnicach naszych miast. Roboty regulacyjne, przeprowadzane przez magistraty miast, jak poszerzanie ulic, zakładanie skwerów, upiększanie placów i t. p. jeszcze bardziej odsłaniają i podkreślają żebraczą nędzę naszych miast.

Ostatnie zarządzenia Ministerstwa skarbu idą w kierunku pewnego złagodzenia dotychczasowych niszczycielskich praktyk fiskalnych na terenie miejskiej własności nieruchomej. Wydane zostało rozporządzenie, aby przy określaniu dochodu z domów brano pod uwagę lokale niezajęte i obniżki komornego — ale tylko w granicach do 20 proc. Jeżeli ubytek dochodu z powodu niezajętych lokali i obniżek komornego przekracza 20 proc., ma być uwzględniany i to także pod pewnemi warunkami: jeżeli nie osiąga 20 proc. „teoretycznego" dochodu, nie podlega uwzględnieniu.

Jest to już coś, ale w gruncie rzeczy cóż to znaczy, wobec tego, niesłychanego faktu, że sama zasada, iż podatek płaci się nawet od dochodu, którego niema, że ściąga się podatek od czynszu za lokal, który nie jest wynajęty, nadal zostaje utrzymana ku obrazie najelementarniejszego poczucia słuszności i prawa.



POROZUMIENIE AUSTRJACKO-WŁOSKIE.

Port w Trjeście ma być oddany Austrji do użytkowania jako wolny port, na mocy umowy wiceministra włoskiego Suvicha z kanclerzem Dollfussem.

Co powiedział Hitler

o stosunkach polsko-niemieckich.

Ustęp o stosunkach polsko-niemieckich w mowie Hitlera brzmiał w swych najważniejszych momentach w streszczeniu następująco:

Niemcy i Polska będą się musiały pogodzić wzajemnie z faktem swego istnienia obok siebie. Dlatego bardziej celowe jest tak ukształtować stan, którego tysiące lat przedtem nie mogły usunąć i także po nas tembardziej nie usuną, by dla obu narodów można było wydobyć możliwie największy pożytek. Zdawało mi się pożądane dać konkretny przykład, że **niewątpliwie istniejące różnice nie powinny uniemożliwiać znalezienie w** życiu narodów tych form wzajemnych styków, które są pożyteczne dla pokoju i temsamem dla dobra obu narodów.

Uważam dalej za słuszniejsze, by spróbować i w swobodnej i szczerej dyskusji wykazać, iż **lepiej jest wprost załatwić zagadnienia odnoszące się do obu narodów, niż powierzać to zadanie stale trzem lub cztérem innym.**

Zresztą niech w przyszłości będą różnice między obu państwami jakie chcą: próba rozwiązania ich **przez użycie siły nie stałaby w swych katastrofalnych skutkach w żadnym stosunku do możliwych korzyści.**

Rząd niemiecki był szczęśliwy, że znalazł u wodza dzisiejszego państwa polskiego marsz. Piłsudskiego te same szerokie zapatrywania. Rząd niemiecki chce i jest gotów do traktowania także stosunków gospodarczo-politycznych wobec Polski tak, by również i tutaj mógł nastąpić po okresie jałowego zastoju czas pożytecznej współpracy (oklaski).

Kanclerz wyraził także radość spowodu wyjaśnienia stosunku Gdańska do Polski.

Z DNIA

FOTELE AKADEMJI LITERATURY

Akademja Literatury podobno postanowiła stworzyć „fotele" pod nazwą różnych naszych twórców w dziedzinie literatury: fotel Krasickiego, Kochanowskiego i t. d. Feljotonista „Kurjera Porannego" wykpiwa ten pomysł... Oto Miriam-Przesmycki „usiadł na Norwidzie" (co ma o tyle uzasadnienie, że p. Przesmycki ma zbiór rękopisów Norwida i nie wydaje ich), a Boy „wsiadł na Mickiewicza".

Bardzo szanuję Akademję Literatury — oświadcza feljetonista — i jestem jej zwolennikiem a outrance, aż do własnego wyboru na Akademika, z tytułu feljetonów. Pisząc dzisiejszy feljeton, pracuję na to. Ale stanowczo — więcej szanuję i cenię Akademję, niż Akademików i — ich wnioski. Nie śmieję się tylko z samej Akademji, z pozostałych — owszem.

Ponieważ ostatniemi dniami ubyło nam nieco zmartwień i kłopotów, więc — bądźmy weseli i dobroduszni i — pozarbujmy na tematy Akademików, gwiazdą srebrną dekorowanych poetów — „igrców", jak nazywa ich Wacław Berent.

Znaki zapytania i luzy

w projekcie nowej Konstytucji.

P. Marjan Grzegorczyk w „ABC" z dnia 30 stycznia zamieszcza aktualne uwagi na temat szeregu opuszczeń i elastyczności w uchwalonym projekcie nowej Konstytucji. Czytamy:

1) Każda ustawa musi zawierać przepis, precyzujący, od kiedy wchodzi w życie. W nowej Konstytucji o tem zapomniano.

2) Charakter opuszczenia posiada brak dotychczasowego art. 1, gwarantującego wyraźnie, że państwo polskie jest Rzecząpospolitą. Obecnie czytamy wprawdzie w tytule rozdziału I: „Rzeczpospolita Polska" — ale tylko tyle.

3) Szczególnie uderzające są zmiany w dotychczasowym dziale „Powszechne obowiązki i prawa obywatelskie". Zachowano z niego 12 artykułów (swoją drogą, nie podając nawet, w którem miejscu mają wejść do nowej Konstytucji, pod jakim tytułem i z jaką numeracją), skreślono zaś 26 artykułów. Jeden z nich coprawda (124, traktujący o zawieszeniu praw obywatelskich) wyodrębniono aż w osobny dział, złożony z dwu obszernych artykułów (60 i 61), zato pozostałe zostały zastąpione ogólnemi tylko wzmiankami, jakby mimochodem, w artykułach 5 — 8 nowej Konstytucji.

a) Mamy zatem gwarancje wolności sumienia i słowa (art. 104 dotychczasowej Konstytucji) oraz zrzeszeń (art. 108) tylko wyliczone a nowym art. 5, bez dotychczasowych bliższych określeń, a zato z bardzo istotnym dodatkiem, że „granicą tych wolności jest dobro powszechne".

b) Podobnie jest z ochroną pracy (dotychczasowy art. 102): nowa Konstytucja (art. 8) wzmacnia ingerencję państwa, ale przemilcza zupełnie sprawę ubezpieczeń społecznych oraz opieki moralnej i religijnej.

c) Ani słówkiem nie wspomina nowa Konstytucja o takich zasadniczych prawach obywatelskich, jak: równość wszystkich wobec prawa i zniesienie przywilejów (dotychczasowy art. 96), niedopuszczalność kar cielesnych (art. 98), nietykalność domu (art. 100), wolność przesiedlania się, wyboru zawodu i przenoszenia własności (art. 101), wolność prasy (art. 105), nienaruszalność tapetycji (art. 107). Odpadły także dotychczasowe przepisy o prawie obywatela do wynagrodzenia szkody, wyrządzonej mu przez organy władzy państwowej (art. 121), o prawach obywatelskich wojskowych (art. 122) i o nieużywaniu wojska w stosunkach wewnętrznych (art. 123), natomiast w nowym artykule 10 powiedziano krótko: „W razie oporu państwo stosuje środki przymusu".

d) W dziedzinie wyznaniowej i praw mniejszościowych nowa Konstytucja przejęła postanowienia dotychczasowej, natomiast co do szkolnictwa zatrzymano powszechność nauki (dotychcz. art. 118), opuszczono jej bezpłatność (art. 119).

e) Odpadły także takie przepisy dotychczasowej Konstytucji, jak postanowienia o obywatelstwie polskiem (art. 87 i 88), o prawach cudzoziemców (art. 35), o obowiązkach rodziców wobec dzieci (art. 34).

4) W dziale sądownictwa opuszczono takie przepisy dotychczasowej Konstytucji: jak jawność rozpraw sądowych (art. 82), sądy przysięgłych (art. 83), dopuszczalność objęcia urzędu sędziowskiego tylko przez osoby kwalifikowane (art. 76), natomiast nowy jest przepis (w art. 50), że prezesi sądów mogą być w każdej chwili pozbawieni kierownictwa i przenoszeni na stanowiska zwykłych sędziów do sądów wyższych.

5) W nowych przepisach o Senacie przewidziano nawet tak podrzędne szczegóły(jak np., że kto raz został obrany senatorem, zachowuje ten tytuł do śmierci i że można być obranym ponownie (art. 36). Natomiast nie określono bliżej, jak mają wyglądać wybory do Senatu, czy przy nich obowiązuje zasada tajności, bezpośredniości, stosunkowości i równości. Nie zastosowano także do senatorów przepisów o nietykalności i odpowiedzialności poselskiej (art. 31 i 32 nowej Konstytucji) oraz o niedopuszczalności otrzymywania korzyści materjalnych od państwa (nowy (art. 33).

6) Niejasna jest również kwestja sesyj senackich.

7) Liczebność Senatu jest określona Konstytucją, liczebność Sejmu nie.

8) Nowa Konstytucja nie wspomina ani słowem o kontroli wyborów (protesty wyborcze i ich rozstrzyganie).

Ile jeszcze potrzeba pieniędzy

na całkowite uruchomienie wodociągów w Maczkach.

Z dyrekcji Zakładów wodociągowych na Górnym Śląsku otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie:

Notatki dziennikarskie doniosły, że Rada ministrów z dnia 20 stycznia 1934 r. powzięła uchwałę, mocą której kredyt dodatkowy w budżecie Ministerstwa spraw wewnętrznych został na rok 1933-34 podniesiony o kwotę 1.250.000 złotych jako dopłata dla państwowych Zakładów wodociągowych na G. Śląsku. W związku z tą wiadomością dyrekcja tego przedsiębiorstwa wyjaśnia, że kwota ta przeznaczona jest na opłatę trzyletniej pożyczki zaciągniętej w 1931 r. w bankach prywatnych za poręczeniem firm górnośląskich katowickiej spółki akcyjnej huta Batorego i Ferrum sp. akc. Wymienione bowiem firmy dnia 26 stycznia 1931 r. podpisały umowę z dyrekcją przedsiębiorstwa za zgodą Ministerstwa skarbu i b. Ministerstwa robót publicznych na finansowanie budowy rurociągu ze Sosnowca do Królewskiej Huty o długości cirka 17.5 km. Na zasadzie tej umowy zawartej na bardzo korzystnych warunkach dla przedsiębiorstwa — firmy miały dostarczyć całkowitą ilość rur potrzebną do ułożenia rurociągu oraz w gotówce około 3 miljony złotych na robociznę i zakup materjałów wodociągowych.

W momencie jednak, kiedy budowa rozciągnięta została na całej długości, następuje w związku ze światowym kryzysem gospodarczym i upadkiem kilku większych zagranicznych banków (Credit Anstalt we Wiedniu, Amstelbank w Holandji) wstrzymanie dalszych kredytów na rynku krajowym, wobec czego roboty z braku dalszego kredytu na ich finansowanie musiały być niespodzianie przerwane.

Przedsiębiorstwo nie mając widoków na pomoc finansową ze skarbu państwa, podjęło w 1932 r. na nowo starania o uzyskanie pożyczki i uzyskało ją w Zakł. ubezpieczeń pracowników umysłowych w Królewskiej Hucie oraz w Funduszu Pracy. Przy pomocy obu źródeł kredytu, budowa rurociągu została ukończoną w październiku 1933 r., zaś rurociąg po gruntownem zdezynfekowaniu i przepłukaniu, trwającem kilka tygodni, włączony został w połowie grudnia 1933 r. do ruchu. Przez niego zasila się dzisiaj w wodę z wodociągu z Maczek częściowo miasto Królewską Hutę oraz kilka bliższych miejscowości, leżących na śląskim obszarze zaopatrywania wodociągu państwowego z szybu Staszica.

Dotychczasowy koszt budowy wodociągu z Maczek, który w zasadzie finansuje skarb państwa wyniósł okrągło z oprocentowaniem pożyczek sumę złotych 17.580.000.

Dla wykończenia programu inwestycyjnego tego wodociągu potrzeba jeszcze około 6.080.000 zł., z której to kwoty na Śląsk przypada okrągło zł. 3.370.000, zaś na Zagłębie Dąbrowskie okrągło zł. 2.700.000.

Przedsiębiorstwo czyni dalsze starania o uzyskanie kredytów, by móc do upływu konwencji genewskiej wykonać pewne roboty wodociągowe na Śląsku, a to dla usunięcia zależności od Niemiec w zaopatrywaniu w wodę gmin Bielszowic, Pawłowa, Kończyc i Makoszowy. Roboty wodociągowe w Zagłębiu Dąbrowskiem mają na celu podniesienie wydajności urządzeń filtrujących i zwiększenie urządzeń pompowych w Maczkach do wydajności 40.000 m. sześc. wody dziennie, t. j. do wydajności potrzebnej dla zasilania śląskiego obszaru zaopatrywania powiększonego o zapotrzebowanie na obszarze Zagłębia Dąbrowskiego.

W tych rozmiarach wykonany wodociąg winien pokryć zapotrzebowanie ludności i przemysłu w 1940 roku.

PROGRAM RADJOWY

IMIENINY MARYSI.

To popularne w całym świecie imię zostało utrwalone w szeregu utworów muzycznych; Mary, Marie, Marysia, Maniuta — to często spotykane tytuły piosenek i tańców, jakie popłyną w dniu imienin Marysi 2 b.m. o godz. 19.35.

POSŁUCHAJCIE DZIECI...

Wprawdzie muzyczka z płyt jaką nada radjo w piątek dnia 2 b.m. o godz. 16.40 jest przeznaczona dla dzieci, ale mogą jej posłuchać i starsze dzieci do lat... 85. Na falach radjowych popłyną wesołe walczyki, miłe obrazki muzyczne, jak — „Kuźnia w lesie", oraz bajeczki w wykonaniu popularnego „wujaszka" Ładosza.

ARTYŚCI WŁOSCY PRZEZ RADJO.

Anna Marja Guglielmetti i Willy Ferrero.

W piątek dnia 2 b.m. o godz. 20.15 rozgłośnie Polskiego Radja transmitują z sali Filharmonji warszawskiej koncert symfoniczny, w którym wezmą udział wybitni artyści włoscy: kapelmistrz Willy Ferrero oraz znana dobrze z płyt śpiewaczka koloraturowa Anna Maria Guglielmetti, która wykona partje wokalną motetu „Silote venti" J. Haendla na sopran orkiestrę i obój. W programie obok 2 Preludjów Bacha (ukł. Mangiagalli) i Coccerto Grosso Vivaldiego (ukł. Silotti), błyskotliwe Bolero, Ravela oraz utwory współczesnych kompozytorów włoskich: Petrassi'ego i Zandonai.

CZWARTEK 1 LUTEGO 1934 R.

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". — 7.05 Gimnastyka. — 7.20 Muzyka z płyt. — 7.55 Chwilka gospodarstwa domowego. — 11.57 Sygnał czasu, hejnał. — 12.05 Muzyka. — 12.30 Wiadomości meteorologiczne. — 12.35 XIII-ty koncert szkolny z Filharmonji warszawskiej. — 15.20 Wiadomości gospodarcze. — 15.40 Koncert orkiestry jazzowej pod dyr. Bronisława Szulca. — 16.40 Odczyt p.t.: „Odpowiedzialność honorowa kobiet" — wygł. Anna Minkowska. — 16.55 Recital śpiewaczy Edmunda Płońskiego. — 17.20 Koncert kameralny. — 17.50 Muzyka. — 18.00 Odczyt p.t.: „Program robót z Funduszu Pracy na rok 1934" — wygł. dr. Zbigniew Madeyski. — 18.20 Słuchowisko „Wierna rzeka" w-g Żeromskiego. — 19.05 Rozmaitości. — 19.10 Mieczysław Mikuła. Feljeton sportowy. — 19.25 Przemówienie prezesa Akad. Literat. W. Sieroszewskiego ku czci pana Prezydenta Rzeczypospolitej. 19.40 Komunikat śnieżny. — 19.43 Wiadomości sportowe ze Śląska. — 20.00 „Myśli wybrane". — 20.02 Koncert wieczorny w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego z udziałem Antoniego Gołębiowskiego — tenor. — 21.00 Prof. Stanisław Ligoń odpowiada na listy. — 21.15 D. c. koncertu. — 22.00 Muzyka taneczna. — 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. — 23.05 Muzyka taneczna z kawiarni „Italja"

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

1 Czwartek	Dziś Walentego Jutro NMP. Gromnicznej Wschód słońca 7 m. 21. Zachód „ 16 m. 35.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Parada rezerwistów.
PALACE: Amerykańska sprawa Gorgonowej.

BĘDZIN

ŚWIATOWID: Kawalkada.
NOWOŚCI: Dziesięciu z Pawiaka.
APOLLO: S. O. S.

DĄBROWA

ARS: Noc w Kairze.
BAJKA: Hrabia Zarow.

ZAWIERCIE

STELLA: Żona z drugiej ręki.

× AKADEMJA KU CZCI PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ. Staraniem Związku pracy obywatelskiej kobiet — oddział w Sosnowcu odbędzie się w piątek dnia 2 lutego b.r. o godz. 12 w Teatrze Miejskim w Sosnowcu akademja. Słowo wstępne wygłosi członkini ZPOK. p. prof. St. Massalska. Część koncertową wykona młodzież szkół średnich. Bilety (bezpłatne) jeszcze do nabycia w kasie teatru od godz. 11 rano w dniu akademji.

× SUBSKRYBENCI POŻYCZKI NARODOWEJ! Przypominamy, że z dniem 5 b.m. upływa termin uiszczenia 5 raty Pożyczki Narodowej.

× Z ŻYCIA ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY. Zarząd Koła Z.O.R. w Sosnowcu podaje do wiadomości członków i podchorążych, że w niedzielę, dnia 4 lutego b.r., o godz. 11 rano w lokalu własnym (Warszawska 22) odbędzie się inauguracyjny wykład kpt. art. Soleka. Udział członków obowiązkowy.

× CHÓR KOŚCIELNY parafji Wniebowzięcia N.M.P. w Sosnowcu urządza w niedzielę dnia 4 lutego b.r. w sali Domu katolickiego (ul. Prez. Mościckiego) wieczór wokalno - muzyczny, z bogato urozmaiconym programem. Początek o godz. 6 wiecz.

× POTANIAŁO. Komisja statystyczna przy Inspektoracie pracy w Sosnowcu ustaliła, że koszty utrzymania w ub. miesiącu w Zagłębiu Dąbr. obniżyły się w stosunku do grudnia ub. r. o 3.07%.

× ZWIĄZEK REZERWISTÓW KOŁO W NIWCE. W dniu 2 lutego r.b. (w piątek) o godzinie 10 w sali szkoły powszechnej w Niwce, zostanie wygłoszony referat na temat „Znaczenie morza dla Polski". Obecność członków obowiązkowa.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś po cenach najniższych powtórzenie świetnej komedji polskiej spółki autorskiej pp. Kiersnowskiego i Zdzarskiego pt. „PANOWIE W NOWYCH KAPELUSZACH", której oryginalność i pomysłowość, niespotykana dotąd w polskich utworach scenicznych dają gwarancję dalszego powodzenia tej sztuce. Udział bierze cały zespół. Ceny miejsc od 50 gr. do 1 zł. Przedsprzedaż biletów w firmie p. W. Czechowskiego, ul. 3 Maja. W przygotowaniu reżyserskiem dyr. J. Golaszewskiego świetna sztuka Hemara p. t. „DWAJ PANOWIE B" z udziałem całego zespołu.

REPERTUAR

Czwartek 1 bm. o godz. 20.15 — „PANOWIE W NOWYCH KAPELUSZACH" po cenach najniższych. Ceny miejsc od 50 gr. do 1 zł.

Piątek 2 bm. o godz. 16.15 — „PANOWIE W NOWYCH KAPELUSZACH" po cenach zniżonych. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.60.

Piątek 2 bm. o godz. 20.15 — „LEKARZ NA ROZDROŻU" po cenach zniżonych. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.60.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Piątek 2 lutego r.b. o godz. 12 w południe Poranek-Koncert dla szkół — Wandy Wermińskiej, o godz. 16 — „Trójka hultajska", o godz. 20 koncert wieczorny Wandy Wermińskiej.

Sobota 3 lutego r.b. popoł. „Skąpiec" przedstawienie szkolne, wieczorem „Firma" — premjera.

Niedziela 4 lutego r.b. popoł. „Chcę właśnie ciebie", wiecz. „Skąpiec" — przedstawienie sprzedane dla Związków pocztowych.

Wtorek 6 lutego r.b. o godz. 19.30 występ opery krakowskiej „Cyrulik Sewilski" z gościnnym występem Ady Sari i Adama Didura.

× ZEBRANIE W GRODŹCU. Dziś o godz. 7 wiecz. w urzędzie gm. Grodziec w celu utworzenia Komitetu lokalnego funduszu szkolnictwa polskiego zagranicą. Zainteresowani proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie.

× POPULARNE POGADANKI HIGJENICZNE. W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej 4 odbędą się następujące pogadanki: w piątek, dnia 2 b.m. o godz. 11 rano dr. med. St. Kołodziej — „Alkoholizm i jego skutki"; w niedzielę dn. 4 bm. o godz. 11 rano: dr. med. Adam Bilik — „O tężyczce". Jaka jest przyczyna tak zwanych konwulsji u małych dzieci.; w niedzielę, dn. 11 b.m. o godzi. 11 rano dr. med. D. Mayer „O mięsie i wędlinach" i zatruciach włośniami (trychiny).

Z Ligi Morskiej

I KOLONJALNEJ W BĘDZINIE.

Z inicjatywy zarządu oddziału L. M. i K. w Będzinie, odbyło się w gmachu starostwa zebranie organizacyjne sekcji marynarki wojennej.

Posiedzenie zagaił prezes oddziału p. wicestarosta Izydorczyk, który po wyjaśnieniu zebranym zadań sekcji, prowadzenie obrad przekazał ppłk. dypl. B. Pyszorze, członkowi zarządu oddziału L. M. i K. delegowanemu do nowopowstałej sekcji w charakterze przewodniczącego. Po załatwieniu wstępnych formalności, zarząd sekcji ukonstytuował się następująco: przewodniczący ppłk. dypl. B. Pyszora, wiceprzewodniczący J. Strzelec, sekretarz T. Herchold i skarbnik A. Wójcik.

Następnie omówiono w ogólnym zarysie program pracy w roku bieżącym. Postanowiono, między innemi, urządzić kilka imprez dochodowych oraz zbiórkę na rzecz funduszu obrony morskiej.

Nowe władze

KOMITETU MIEJSKIEGO LOPP. W SOSNOWCU.

Na posiedzeniu w dniu 30 ub. m. zarząd Komitetu miejskiego LOPP. w Sosnowcu, wybrany na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu delegatów Kół w dniu 25 ub. m. ukonstytuował się następująco: prezes — inż. Waligórski St., wiceprezes inż. Ligęza Michał i rtm. Engelking Edward, skarbnik — Piekarczyk Jan, sekretarz — Antonowicz Eugenjusz, referent ogl. — prof. Niweliński Aleksander, referent opg. — Margosz Ryszard, członkowie: insp. Luchowiec Stanisław i inż. Smogorzewski Jan.

Na posiedzeniu rozpatrzono plan pracy na najbliższy okres czasu oraz przydzielono odpowiednie działy pracy poszczególnym członkom zarządu.

W sprawie uruchomienia

KOPALNI „HELENA".

Jak donosiliśmy, w ub. wtorek odbyła się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja w sprawie ostatecznego zlikwidowania zatargu na kopalni Helena i określenia terminu uruchomienia kopalni. Ze względu na spóźnioną porę konferencja ta została przerwana. Konferencja następna odbędzie się po powzięciu decyzji przez syndyka oraz zebraniu odpowiedniego materjału przez inspektorat. Nastąpi to prawdopodobnie w sobotę lub w poniedziałek.

NA EKRANIE.

„Parada rezerwistów"

W KINIE „ZAGŁĘBIE".

Największą paradą tej „Parady" jest Dymsza, który stał się od pewnego czasu bezkonkurencyjnym królem polskiego ekranu albo jego gwiazdą pierwszej jakości.

Nieskomplikowana akcja komedji upstrzona jest pełnemi humoru scenkami, w których obok Dymszy wywołują wesołość na widowni: niezawodny Walter i Sielański, a Mankiewiczówna ślicznie wygląda i ładnie śpiewa.

Treścią zabawnej „Parady rezerwistów" jest wypadek, w którym właściciel restauracji (Dymsza), mocno dający się we znaki kelnerom, poszedłszy na ćwiczenia wojskowe, znalazł się w ciężkich opresjach, okazało się bowiem, że w wojsku restaurator był prostym szeregowcem, a kelnerzy szarżą.

Co z tego wynikło i z tego, że restaurator kocha piękną muzykantkę (Mankiewiczówna) można zobaczyć w kinie. W streszczeniu dziennikarskiem nie wypadłoby to tak interesująco.

× OPŁATEK W ŻYCHCICACH. Z inicjatywy ruchliwego Koła gospodyń i przy współudziale ochotniczej straży poż. w Żychcicach odbył się wspólny opłatek dla członkiń i członków (z rodzinami) tych organizacyj. Przemawiali i życzenia składali pp.: A. Mikurda, J. Żrałkowa, A. Żrałek; w imieniu Koła miejscowego BBWR. i Koła Związku rezerwistów prezes tych organizacyj p. St. Hryniewicz; w imieniu Koła gospodyń p. Stef - Rodziewicz - Hryniewiczowa i w imieniu straży poż. pp. A. Furmanek i K. Bacia. Nastrój był podniosły. Śpiewy i orkiestra przy herbatce urozmaicały wieczór. Zabawy taneczne i towarzyskie przeciągnęły się do samego rana.

Ulgi kolejowe

DLA NARCIARZY.

Ministerstwo komunikacji, pragnąc ułatwić licznym rzeszom narciarzy komunikację z terenami narciarskiemi, wydało do okręgowych dyrekcyj Polskich kolei państwowych następujące zarządzenie:

Wobec polepszenia się warunków śnieżnych i oczekiwanego zwiększenia się wyjazdów narciarzy, dyrekcje zwrócą szczególną uwagę na możliwe udogodnienia przejazdu dla narciarzy, jadących z nartami, a więc wyznaczenie dla nich oddzielnych wagonów oraz oddzielnych przedziałów w tych wagonach do składania sprzętu narciarskiego lub też doczepiania w razie potrzeby specjalnych wagonów do składania tego sprzętu. Dyrekcje wydadzą osobne zarządzenia co do organizacji zgodnie z powyższem masowych wyjazdów narciarzy na tereny narciarskie w dni świąteczne.

Od dn. 2 lutego wydawane będą bilety powrotne na przejazd do Zakopanego i spowrotem dla osób, pragnących wziąć udział w „Święcie Zimy". Święto to, urządzone staraniem Polskiego Związku narciarskiego, odbędzie się w dniach od 8 do 12 lutego b.r. Zniżone ceny biletów będą wynosiły od 30 do 40 proc. taryfy normalnej. Zniżka stosowana będzie pod warunkiem, że podróż odbywać się będzie bez żadnych przerw. Bilety powrotne będą stemplowane w kasie osobowej w Zakopanem przed rozpoczęciem podróży powrotnej. Przejazd jest dopuszczalny wszelkiemi pociągami.

× **W OBRONIE CZŁONKÓW KAS BRACKICH Z KOPALŃ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.** Wczoraj została przyjęta w Min. opieki społecznej delegacja z kopalń Zagłębia Dąbrowskiego na czele z okręgowym sekretarzem centralnego Związku górników J. Bielnikiem, która domagała się, by nabyte prawa przez robotników w Kasach brackich zostały przez przemysłowców w całej rozciągłości respektowane. Poza ustnem uzasadnieniem słuszności pretensyj, J. Bielnik imieniem wszystkich Kas brackich Zagłębia Dąbr. i C.Z.G. złożył w Ministerstwie pisemny memorjał.

× **BIAŁA DĄBROWA.** W Dąbrowie na głównej arterji, mianowicie na ul. Sobieskiego, uderza wzrok przechodnia ciekawe zjawisko. Otóż kupcy, posiadający przy ulicy tej sklepy bławatne, jakby na komendę urządzili niemal wszyscy t.zw. białe tygodnie, przyczem niektóre wystawy są bardzo pomysłowe i efektowne. Publiczności takie mnóstwo „białości" absolutnie nie przeszkadza, chodzi tylko o to, aby i w tym wypadku zachować ostrożność i robić zakupy tylko w sklepach, znanych ze swej solidarności i dbałości o nabywcę. Niższa cena nic jeszcze nie mówi, a wiadomo z doświadczenia, że pozorna taniość jest tylko przynętą dla nieświadomych.

× **ZANIEDBANE ULICE.** Wczoraj delegacja mieszkańców ulicy Prez. Mościckiego i bloków Z.U.P.U. przy ulicy Jagiellońskiej złożyła zarządowi miasta, w osobie kom. Kuźnicka memorjał, wskazujący na opłakany stan tych ulic. Ul. Prez. Mościckiego jesttak zbudowana że urąga najelementarniejszym wymogom higjeny. W lecie wskutek fatalnej jezdni tumany kurzu unoszą się na niej, jak na pustyni. O rozmiarach zaniedbania tych ulic świadczy fakt, że w ciągu całej wiosny i lata nie można otwierać okien mieszkań. Magistrat miasta Sosnowca winien stanowczo wejrzeć w to i zaradzić złu. Przy ul. Prez. Mościckiego znajduje się jedna z największych szkół powszechnych Zagłębia. Dzieci tej szkoły zmuszone są przesiadywać w niewietrzonych salach szkolnych. Spodziewać się należy, że zarząd miasta przy zakładaniu budżetu weźmie memorjał ten pod uwagę.

× **ZGWAŁCENIE.** 30-letni Stefan Łazarz, zamieszkały w Sosnowcu, przy ulicy Kaliskiej 20, podczas nieobecności żony, dopuścił się gwałtu na swej 14-letniej pasierbicy. Łazarza aresztowano i przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

NA KANWIE.

Urok wątróbki

„Człowiek jest tylko człowiekiem".

— Co pan tu robisz, panie Gipsmacher? — zagadnął swego przyjaciela pan Przepiórka, spotkawszy go w poczekalni sądu grodzkiego.

— Co za pytanie? Co się robi w sądzie? Sie czeka! — odrzekł chłodno p. G.

— Na ile?

— Co znaczy na ile?

— Na ile miesięcy się czeka?

— Kto?

— Pan.

— Ja? Spowodu?

— Spowodu ewentualny wyrok.

— To jeszcze nie wiem!

— Ja pana powiem, tylko muszę wiedzieć, za co panu niewinnie oskarżyli. Znam tutejszą taksę. Wiem, ile za co pan sędzia daje.

— Naprzykład?

— Naprzykład ukradłeś pan coś — mniej jak 6 miesięcy pan nie obliczaj.

— Nie, to nie to...

— Powiedzmy, dałeś pan kogoś w mordę — 7 dni i obiecanka cacanka, że jak jeszcze raz się to panu zdarzy, to będzie 2 tygodnie.

— Tyż pan nie zgadywałeś, tu się rozchodzi o zjeść i nie zapłacić.

— Kogo?

— Co znaczy kogo?

— Kogo zjeść?

— Wątróbkie.

— Sie pytam kogo zjeść wątróbkie psiakrew Hirszfelda, czy ewentualnie innej restauracji?

— U Blajmana...

— Dlaczego pan nie zapłaciłeś?

— Spowodu mnie nie starczyło pieniędzy.

— Sprawa nie jest dobra. Miesiąc masz pan w kieszeni i jeszcze będziesz się pan u pana za szalbierza nazywał.

— Co znaczy szalbierz?

— Darmozjadek, grandus, co nima czem płacić, a idzie hulać i podpuszczać pasa. Za to się należy miesiąc.

— Nie powiedz pan to słowo panie Pe.

— Wołają pana, panie Gie.

— A szlag zoł trefen! — zaklął pan Gipsmacher i pośpieszył na salę, skąd dobiegł go głos woźnego wywołującego sprawę.

Stanąwszy przed obliczem sędziego p. G. oświadczył ze skruchą, że poczuwa się do winy, ale ma na swoje usprawiedliwienie następujące okoliczności łagodzące:

— Ja rzeczywiście poszłem do tę restaurację na porcję gęsiej wątróbki z cebulką, ale się okazało, że jedna porcja to jest coś nic. To ja zjadłem drugą. A później to jeszcze trzecią i czwartą też. Bo to nie była wątróbka, ale można powiedzieć delicja. Człowiek jest tylko człowiekiem. Niech sobie wysoki sąd wyobrazi ten zapach, ten smak, ta świża cebulka i niedrogo.

To można nie zjeść takiej wątróbki?

— No, tak, ale jak się je, trzeba płacić.

— A jak mnie zabrakło?

— Trzeba było zapłacić później.

— Ja zapłaciłem na drugi dzień. Ale o tem już się dowiedzieli i pan prokurator i pan sędzia śledczy i konna policja i ja wiem kto jeszcze, dlatego jest sprawa.

Sędzia, sprawdziwszy, że rachunek istotnie jest uregulowany umorzył proces, zalecając tylko p. Gipsmacherowi, by na przyszłość mierzył siły na zamiary.

Wynik konkursu w szkołach

za pracę o morzu polskiem.

Z okazji 14 rocznicy objęcia przez Polskę dostępu do morza zarząd oddziału Ligi morskiej i kolonjalnej rozpisał konkurs we wszystkich szkołach średnich i powszechnych m. Sosnowca na wypracowania klasowe o morzu.

W dniu 30.I b.r. odbyło się ostatnie posiedzenie sądu konkursowego, w którem udział wzięli przedstawiciele międzyszkolnej komisji porozumiewawczej Z.Z. nauczycieli szkół powszechnych, prasy, Ligi morskiej i kol. Z pośród nadesłanych ogółem 60 prac zakwalifikowano do nagrody zwykłej 20 prac, w tem 2 prace do nagrody przechodniej.

I-szą nagrodę dla szkół średnich przyznano jednogłośnie gimn. żeńskiemu im. Emilji Plater za pracę wykonaną przez ucz. Elżbietę Dietlównę p.t. „Jak może Polska uniezależnić swój handel zamorski".

I-szą nagrodę dla szkół powszechnych szkole nr. 14 za pracę wykonaną przez ucz. Jelonkiewicza Czesława.

Ponadto wyróżniono pracę ucznia Stanisława Radeckiego z gimn. państw. im. B. Prusa.

Następnie nagrody przypadły uczniom szkół średnich: Jarominowi Stanisławowi — seminarjum męskie, Zygmuntównie Marji — seminarjum żeńskie, Luftszpringerowi Henr. — gimn. im. Staszica, Radeckiemu Stanisł. — gimn. im. B. Prusa, Dietlównie Elżbiecie — gimn. im. E. Plater, Godło „A" (nazwisko niewiad.) — Zrzesz. rodz., Rudzkiemu Karolowi — szk. handl. T. Płockiego, Urbaniównie Bronisł. — gimn. im. H. Rzadkiewiczowej, Nachemji Helenie — gimn. żydowskie, Gewaldównie Stefanji — szk. handlowa im. Król Jadwigi —

oraz uczniom szkół powszechnych: Pogorzelskiemu Tadeuszowi — szkoła powszechna nr. 1, Harazimównie Stanisławie — szk. powsz. nr. 4, Grabowskiemu Zbigniewowi — szk. powsz. nr. 6, Golczykównie Annie — szk. powsz. nr. 7, Żmidkównie — szk. powsz. nr. 8, Lisównie Marji — szk. powsz. nr. 9, Jelonkiewiczowi Czesł. — szk. powsz. nr. 14, Babiarzowi Józefowi — szk. powsz. nr. 16, Krawczównie Bolesławie — szk. powsz. nr. 17, Brandysównie Gustawie — szk. powsz. nr. 21.

Nagrody po zaopatrzeniu odpowiedniemi dedykacjami przesłane zostaną szkołom celem wręczenia uczniom.

Rewja wiśniowych koszul

w sądzie czeladzkim.

Onegdaj w sądzie grodzkim w Czeladzi toczyła się sprawa przeciwko jednemu z miejscowych członków partji narodowych socjalistów, oskarżonemu o wywołanie awantury na Piaskach i pobicie żyda.

W związku z rozprawą do sądu przybyło kilkudziesięciu narodowych socjalistów, wśród nich około 20 w wiśniowych koszulach.

Oskarżony również zjawił się na rozprawę w umundurowaniu, to też sala rozpraw przedstawiała naprawdę niezwykły widok.

Obrońcą oskarżonego był „wódz" narodowych socjalistów mec. Kozielski.

Oskarżony wytoczył wzajemną skargę o pobicie go, przedstawiając na dowód świadectwo lekarskie.

Sąd znalazł się wobec tego w kłopotliwej sytuacji i postanowił sprawę odroczyć oraz wezwać nowych świadków.

Następna rozprawa zapowiada się sensacyjnie, ponieważ między innymi zeznawać będzie pod przysięgą poturbowany żyd. Ma on być świadkiem dowodowym oskarżonego socjalisty.

Karnawał w Zagłębiu.

JAK SIĘ BAWIĄ W GOŁONOGU. W miłym nastroju odbył się wieczór towarzyski Koła byłych wychowanków w Gołonogu przy szkole nr. 2. Przedewszystkiem samowystarczalność — tak sobie przyrzekli. To też z wytrwałością, godną ludzi doświadczonych, pełnili swoje funkcje, wzamian za co pozyskali szczególną sympatję, bawiącej się publiczności, oraz Kołu swojemu przynieśli rozgłos. Fundusze z zabawy przeznaczono na potrzeby Koła. Obecnie zarząd Koła organizuje drugą zabawę w Domu ludowym na Florze dla szerszej publiczności w sobotę, dn. 3 b.m.

ZABAWA W NIWCE. Staraniem zarządu Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Niwce odbędzie się w sobotę dnia 3 stycznia w sali miejscowego Koła muzycznego taneczna zabawa. Całkowity dochód przeznacza się na żywność i odzież dla biednych z Niwki i okolic. Zarząd Stow. ma nadzieję, iż miejscowe społeczeństwo mając na uwadze wysoce humanitarny cel zabawy, z całą gotowością poprze tę dobroczynną imprezę. Wejście niedrogie, bufet tani i smaczny,dobra muzyka — przyczynią się do przyjemnego spędzenia wieczoru.

Tajemniczy zamach

DYNAMITOWY.

Wczoraj między godziną 1—2 w nocy mieszkańcyulicy Szkolnej w Dąbrowie zostali wyrwani ze snu odgłosem silnej detonacji.

Jak się okazało nieznany sprawca położył na parapecie okna mieszkania b. dozorcy jednej z kopalni Leona Skiby (Szkolna 31) ładunek materjału wybuchowego, a następnie zapalił lont. Siłą wybuchu zostało wyrwane całe okno z ramą. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt nie został raniony.

Policja prowadzi dochodzenie, celem ujawnienia sprawcy zamachu.

× **PRZEMYTNICY KOKAINY.** W tych dniach śląska straż graniczna zlikwidowała w Rybnickiem szajkę przemytników kokainy, składającą się z 11 osób. Dziewięciu członków szajki pochodzi ze Śląska, dwaj zaś z Sosnowca; a mianowicie Antoni Stark, szewc i pomocnik kupiecki Jakób Abramowicz. Obaj sosnowiczanie byli odbiorcami przemycanej kokainy, którą następnie sprzedawali w Warszawie. Oprócz kokainy szajka przemycała również i morfinę. Wszystkich zatrzymanych przekazano do dyspozycji sądu grodzkiego w Rybniku.

× **KRADZIEŻE.** Z mieszkania Wojciechowskiego w Sosnowcu (Towarowa 17) skradziono 200 zł. gotówką.

Z mieszkania Małki Wolfender w Sosnowcu (Jasna 14) skradziono 2 broszki i 10 zł.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

WYZNAWCZYNI LENINA.

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko 44-letniej Józefie Schabowej (Dąbrowa Górn., Narutowicza 29), oskarżonej o działalność komunistyczną. Jak widać z aktu oskarżenia Schabowa, będąc członkiem komitetu okręgowego KPP odbywała konferencje w Kłodnicach na G. Śląsku niemieckim, a następnie w Dąbrowie. Brała pozatem czynny udział w zebraniach komitetu, mających na celu wywołanie strajku wśród robotników i funkcjonarjuszy kolejowych. Naskutek rozpisanych za nią listów gończych, Schabowa przytrzymana została w Łodzi, dokąd przyjechała w celu wygłoszenia referatów na temat: Organizacja kobiet i ich stosunek do KPP. Przez kilka godzin ciągnął się przewód sądowy. Sąd skazał Schabową na 3 lata więzienia, z pozbawieniem praw na lat 5.

Jak pomysłowe małżeństwo okradło swą ciotkę.

Jeszcze w maju ub. roku z mieszkania Mirli Frochtewajg w Sosnowcu (Piłsudskiego 44) zginęła w tajemniczy sposób biżuterja, wartości 1500 zł. oraz 20 dolarów. Wielce charakterystycznym był fakt, że złodziej nie tknął 15.000 zł., które znajdowały się w jednej z szuflad. Nasunęło to wówczas podejrzenie, że kradzieży nie dokonali zawodowi złodzieje.

Dopiero w tych dniach policja ustaliła, kto i w jakich okolicznościach dokonał kradzieży. Ciekawa ta sprawa przedstawia się następująco:

Oto w dniu, w którym dokonano kradzieży, do mieszkania Frochtewajgowej przyszła jej siostrzenica Estera Rozenberg, zamieszkała na kolonji Bobrek w Niwce, żaląc się na opłakane warunki materjalne, a w pierwszym rzędzie na brak pieniędzy na kupno lekarstw dla chorej córki.

Wzruszona narzekaniem siostrzenicy Frochtewajgowa poleciła zaczekać Rozenbergowej w mieszkaniu, sama zaś udała się do apteki po lekarstwa. Podczas nieobecności Frochtewajgowej, Rozenbergowa wpuściła do mieszkania męża swego Dawida, który znajdował się w sieni. Rozenberg skradł wówczas biżuterję i dolary, poczem szybko ulotnił się z mieszkania. Wkrótce po przyjściu Frochtewajgowej opuściła również mieszkanie i jego żona i oboje udali się na Niwkę. Ustalenie tych faktów nastąpiło dopiero obecnie, po dłuższem żmudnem dochodzeniu.

Małżonków Rozenbergów zatrzymano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Karnawał w Niwce.

Oddawna już karnawał w Niwce nie był tak ożywionym, jak w roku bieżącym. Na pierwszy ogień poszedł bal Sylwestrowy, urządzony dorocznym zwyczajem przez nasze T-stwo muzyczno-dramatyczne. Bal ten zgromadził zgórą 200 osób, które bawiły się ochoczo do białego rana.

Tegoż dnia odbywała się jednocześnie zabawa taneczna amatorskiego klubu sportowego. Bawiono się ochoczo przy licznym udziale gości.

W dniu 13 stycznia Tow. gimn. „Sokół" urządziło doroczną zabawę dla swych członków i zaproszonych osób. I tutaj bawiono się doskonale.

Następnie w dniu 20 stycznia odbyła się zabawa reprezentacyjna T-wa P. M. S. w Niwce. Licznie zebrana elita miejscowa i okoliczna, pięknie przybrana i udekorowana sala, liczne niespodzianki itd. sprawiły, że uczestnicy zabawy wynieśli z niej dodatnie wrażenie. Dalej, w dniu 21 ub. m. koło podoficerów rez. łącznie ze Zw. strzeleckim urządziło zabawę taneczną również przy licznym udziale zaproszonych osób. W dniu 27 stycznia odbyła się zabawa harcerzy, przy znacznem powodzeniu.

W dniu 1 lutego, a więc dziś, odbędzie się zabawa taneczna straży pożarnej kopalni „Jerzy", która zapowiada się bardzo dobrze. Dalej, w dniu 3 lutego, w sobotę, odbędzie się zabawa tutejszego Stowarzyszenia Pań św. Wincentego a Paulo. Czysty dochód z tej zabawy przeznaczony będzie na korzyść biednych dzieci, pozostających pod opieką Stowarzyszenia. W niedzielę dnia 4 lutego b.m. odbędzie się zabawa „kostjumowo-maskowa" dla dzieci tutejszej szkoły powszechnej. W dniu 10 b.m. odbędzie się doroczna zabawa koła L.O.P.P. W dniu 11 b.m. amatorskie koło sportowe urządza drugą w tym karnawale zabawę. Wreszcie w dniu 13 bm. odbędzie się doroczna tradycyjna zabawa taneczna t. zw. „Śledzik", urządzana corocznie przez T-wo muz.-dram. na korzyść ochronki.

Jak widzimy, bez względu na kryzys powszechny, zabawy taneczne udeją się jak gdyby nigdy nic. Dowodem tego dwanaście większych zabaw w ciągu zaledwie sześciu tygodni. Widocznie ludzie z czasem przyzwyczajają się do wszystkiego i choć na kilka godzin szukają zapomnienia o swoich kłopotach, w myśl przysłowia „choć goło, ale wesoło".

Rzadką i piękną uroczystość zamierza nasze Towarzystwo muzyczno-dramatyczne obchodzić w najbliższym czasie. Oto zamierza ono urządzić uroczyste przedstawienie sztuki „Betleem Polskie" L. Rydla, które będzie setnem przedstawieniem od roku 1910, gdy jeszcze pod batem moskiewskim „Betleem" wystawione było bez jakichkolwiek skróceń, co w owym czasie groziło ciężką karą. W tem przedstawieniu jubileuszowem zamierzają przyjąć udział czynny osoby, które brały udział w początkowych przedstawieniach. Zainteresowanie tą sprawą jest znaczne, dochód zaś ma być oddany na korzyść P. M. S. w Niwce.

Kursy dla drużyn przeciwgazowych oraz dla straży pożarnej odbywają się w Niwce regularnie pod kierunkiem wykwalifikowanych instruktorów i podinstruktorów. Zainteresowanie kursami jest znaczne, a uczestnicy chętnie bywają na wykładach.

RYA.

KRONIKA ZAWIERCIA

Z życia rezerwistów.

Powiat. Zarząd Z. R. W ub. wtorek odbyło się posiedzenie pow. zarządu Z. R. na którem ułożono program pracy na luty b.r. i załatwiono wiele spraw organizacyjnych na terenie powiatu.

Koło w Zawierciu. W świetlicy zostaną wygłoszone następujące odczyty: dn. 8 b.m. „Znaczenie broni pancernej" wygłosi p. W. Gębka i „Nowa Konstytucja" Badowski; dn. 10 — „Znaczenie dostępu do morza" — Badowski.

Koło na Wartach. W piątek 2 b.m. odbędzie się ogólne zebranie członków Koła Z. R., na którem p. Gruszczyński wygłosi odczyt p.t. „Wychowanie obywatelskie w Z. R.".

Koło na Nowem Zawierciu. W świetlicy Koła Z. R. p. Modzelewski wygłosi odczyt p.t. „Znaczenie paktu o nieagresji zawartego pomiędzy Polską a Niemcami".

Koło w Łazach. W niedzielę, dn. 11 b.m. o godz. 3 popoł. w organistówce odbędzie się walne zebranie członków Koła Z. R. Przybycie obowiązkowe.

Rodzina Rezerwistów. Z początkiem lutego odbędzie się organizacyjne zebranie Rodziny rezerwistów w Zawierciu. Wszelkich informacyj w tej sprawie udziela sekretarjat powiatowego zarządu Z. R., czynny we wtorki i soboty od godz. 18—21.

Samobójstwo matki CZWORGA DZIECI.

Duże wrażenie wywołała w Zawierciu wiadomość o samobójstwie 49-letniej wdowy Felicji Sikorowej, matki czworga dzieci, zamieszkałej przy ulicy Rybnej 3.

Sikorowa nie mając środków na wyżywienie dzieci i siebie popadła ostatnio w silny rozstrój nerwowy, a onegdaj wieczorem powiesiła się na drzwiach we własnem mieszkaniu.

Zaznaczyć należy, że jest to już trzeci wypadek samobójstwa przez powieszenie dokonany w ostatnich dniach.

× **Z OKAZJI IMIENIN P. PREZYDENTA** w dniu dzisiejszym o godz. 10 rano zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym w Zawierciu.

× **WYBORY DO RAD GMINNYCH.** W dniu dzisiejszym odbędą się wybory do rady gminnej w Siewierzu, dn. 3 b.m. w Koziegłowach, dn. 5 b.m. w Porębie, dn. 6 b.m. w Kromołowie. Wybory w innych gminach odbędą się w najbliższych dniach.

× **WYSTAWA OBRAZÓW.** Pod protektoratem p. starosty Konopackiego, kom. Szczodrowskiego, płk. Grzebienia i p. St. Holenderskiego, zostaje otwarta w Zawierciu w dniu 2 b.m. o godzinie 12 w poł. przy ulicy 3 Maja 21 regjonalna wystawa obrazów malarzy warszawskich i kieleckich pp.: A. Królikowskiego (Warszawa), J. Bargiełówny (Warszawa), A. Wolińskiej (Kielce), W. Bednarskiego (Kielce), A. Zaremby (Kielce). W wystawie biorą udział malarze z Zawiercia pp.: Jaskólski, Palme, prof. Marczewski, Kenigsberg, P. Frączkowa i inni. Wystawa czynna będzie od 2 do 17 b.m. Wstęp na wystawę od 49 do 20 gr.

× **Z MIESZKANIA** Anny Borówki w Zawierciu (Staroszkolna 18) skradziono nakrycie stołowe, garderobę oraz rower, łącznej wartości 300 zł.

Oszust dolarowy poszukiwany przez sądy.

Mieszkaniec wsi Podzamcze gm. Ogrodzieniec, Stanisław Kijas, zameldował na posterunku w Ogrodzieńcu onegdaj, że 18 stycznia rb. **przybył do niego nieznany osobnik**, ubrany napół po wojskowemu w mundurze zielonym, przepasany pasem oficerskim i przedstawiwszy się jako **kontroler Banku spółdzielczego w Krakowie**, zażądał do kontroli posiadanej przez Kijasa dolarówki. Nieufnemu gospodarzowi pokazał legitymację, upoważniającą do kontrolowania i **podał swoje nazwisko jako Władysław Kotarbiński**, zamieszkały w Częstochowie (ul. Florjańska 55).

Po obejrzeniu dolarówki **Kotarbiński oświadczył, że numer ten wygrał** 200—500 zł. Skłonił Kijasa do oddania mu dolarówki, którą włożył do koperty i polecił wysłać listem poleconym do głównej centrali kontroli papierów wartościowych i losów w Warszawie, skąd ma nadejść czek. Kotarbiński pobrał od Kijasa za to 4 zł. 24 gr.

Podejrzliwy włościanin zwrócił się pomimo wszystko do policji, która **skomunikowała się z policją częstochowską.**

Otrzymana wiadomość brzmi ujemnie o kontrolerze dolarówek, bowiem **Kotarbiński jest znanym oszustem dolarówek** i poszukiwanym przez komisarjat policji w Częstochowie i prokuratorję sądu okręgowego w Piotrkowie.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Zwyżka pożyczek polskich w Nowym Jorku

Według nadchodzących wiadomości z Nowego Jorku na giełdzie tamtejszej trwa od kilku dni stała zwyżka kursów pożyczek polskich państwowych oraz samorządowych. Haussa na polskie papiery wywołana została przez kilka przyczyn. Przedewszystkiem podnieść należy dobre wrażenie, jakie wywołało w świecie finansowym zawarcie polsko-niemieckiego układu o nieagresji. Również udzielenie Polsce nowej pożyczki angielskiej, jako dowód poprawy kredytu Polski przyczyniło się do wzmocnienia kursów polskich pożyczek. Pozatem powodów poprawy polskich papierów należy szukać w ogólnem ożywieniu na giełdzie nowojorskiej, jakiego oczekują w związku z wejściem w życie nowych ustaw finansowych.

Poż. Dillonowska, którą notowano dnia 25 b.m. 75.50, podniosła się do 78, poż. stabilizacyjna z 90 podniosła się na 91.50; poż. towarowa — z 64.50 na 66; 7% warszawska z 54.75 na 57; 7% śląska z 55.25 na 59, a nawet płacono za nią, oddawna nienotowaną cenę 60.

Kronika gospodarcza.

NOWELIZACJA PRAWA GÓRNICZEGO. Na posiedzeniu Rady ministrów w dniu 28 b.m. przyjęty został projekt ustawy w sprawie zmiany i uzupełnienia prawa górniczego, wydanego rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 654). Projektowana ustawa nie wprowadza zasadniczych zmian w prawie górniczem, a jedynie ulepszenia w kilku punktach, zgodnie z wymaganiami, wskazanemi przez życie. Ze względów kodyfikacyjnych było rzeczą pożądaną aby poszczególne reformy ująć w jedną nowelę, a potem ogłosić jednolity nowy kodeks. Projekt ustawy upoważnia ministra przemysłu i handlu do ogłoszenia jednolitego tekstu brzmienia prawa górniczego.

CŁO OD CZĘŚCI SKŁADOWYCH ZAPALNICZEK. Ministerstwo skarbu ogłosiło w Monitorze Polskim z dnia 26 b.m. okólnik wystosowany do dyrekcji ceł, w którym wyjaśnia, że części składowe zapalniczek mogą być importowane do kraju i wydawane do wolnego obrotu jedynie za zezwoleniem Ministerstwa skarbu oraz, że nawet te części zapalniczek, które podlegają cłu ze względu na jakość materjału i wykończenia, należy traktować jako przedmioty monopolu zapałczanego i obciążać je opłatą monopolową.

AUSTRJA WRACA DO WĘGLA POLSKIEGO. Próby, poczynione przez kolej austrjackie w sprawie zakupu węgla angielskiego, nie udały się. Rząd austrjacki zakupił na próbę 6.000 ton węgla angielskiego zaokrętowanie tych ładunków natrafiło jednak na trudności w związku z wysokiem stawkami transportowemi oraz zwyżką cen jaka w międzyczasie nastąpiła. Rząd austrjacki zrezygnował więc z dalszych zamówień węgla w Anglji. Jednocześnie poczynione zostały zamówienia na węgiel polski i podjęte zostały pertraktacje w sprawie zakupu węgla rosyjskiego i tureckiego. Transporty tego węgla miałyby być kierowane przez Gdynię do Trjestu, w razie gdyby transport ich drogą lądową kalkulował się zbyt wysoko.

KONIEC DUŃSKIEJ FLOTY ŻAGLOWEJ. Główny właściciel największej na świecie floty żaglowej G. Erikson w Mariehamn na wyspach Alandzkich zakupił niedawno dwie ostatnie jednostki słynnej kiedyś duńskiej floty żaglowej, która tem samem przestała istnieć.

KRONIKA OLKUSZA

× **Z OKAZJI IMIENIN P. PREZYDENTA RZPLITEJ POLSKIEJ,** w dn. 1 lutego odbędzie się w kościele parafjalnym w Sąspowie pod Ojcowem uroczyste nabożeństwo.

× **DZIEJE MIASTA OLKUSZA.** Ks. Jan Wiśniewski, dawniej wikarjusz parafji olkuskiej, obecnie kanonik sandomierski, proboszcz w Borkowicach wydał w oddzielnej książce dzieje m. Olkusza, jego kościołów i pamiątek. Książka o 92 str. z ilustracjami dawnych widoków Olkusza i różnych pamiątek historycznych, sięga opisu Seweryna Bonara z r. 1534. Ciekawe to dziełko, opisujące życie górników, legendy i wypadki historyczne, ujęte przedewszystkiem w oświetleniu religijnem, jest do nabycia w aptece p. Wojdackiego w Olkuszu (oddane w komis grzecznościowo). Należy zaznaczyć, że autor dziejów Olkusza korzystał również z pamiętnika i legend olkuskich ś. p. Jana Jarno.

× **NA WPISY DLA NIEZAMOŻNYCH UCZENIC.** Dzisiaj w lokalu p. Bobrzeckiego odbędzie się zabawa taneczna, urządzona przez Patronat rodzicielski przy gimn. żeńskiem w Olkuszu. Całkowity dochód na wpisy dla niezamożnych uczenic. Jeżeliby ktoś z rodziców zwłaszcza z poza Olkusza nie otrzymał zaproszenia na zabawę — proszony jest o przybycie bez specjalnego zaproszenia.

× **URUCHOMIENIE NOWYCH KAMIENIOŁOMÓW.** W związku z uzyskaniem nieznacznego kredytu na zatrudnienie bezrobotnych, w tym tygodniu uruchomione zostaną w gminie Bolesław kamieniołomy dla eksploatacji kamienia na zagrożone odcinki drogi państwowej od Bolesławia do granicy pow. Będzińskiego. Przy nowo otwartych kamieniołomach będzie zatrudnionych około 80 osób tak, że ogólna ilość zatrudnionych w powiecie Olkuskim przy kamieniołomach wzrośnie do liczby 210 osób z pośród bezrobotnych.

× **BAL MASKOWY,** urządzony staraniem powiat. komitetu P. W. i W. F. w Olkuszu w dniu 3 b.m. wzbudził wielkie zainteresowanie nietylko w Olkuszu, ale i w okolicy. Gdyby ktoś przez przeoczenie nie otrzymał zaproszenia, może go otrzymać przy wejściu na salę.

RZADKI WYPADEK.

— Najlepszymi mężami są mądrzy mężczyźni.

— Niestety, to się zdarza bardzo rzadko bo mądrzy mężczyźni przeważnie się nie żenią.

UCZYNNY.

— Czy możesz mi pożyczyć sto złotych na jeden dzień?

— Niestety, nie! Ale mogę ci pożyczyć jeden złoty na sto dni!

Z CAŁEJ POLSKI

NOWE MIASTO CHORZÓW.

Śląska Rada wojewódzka na posiedzeniu swem uchwaliła projekt ustawy w sprawie włączenia gminy Chorzów (pow. Katowickiego) i Nowe Hajduki (pow. Świętochłowickiego) do Król. Huty oraz zmiany nazwy Król. Huty na Chorzów. Obecnie Królewska Huta jest miastem w Polsce najgęściej zaludnionem w stosunku do obszaru, gdyż zajmuje powierzchnię 630 ha, a liczy ludności 82.000, czyli, że na 1 ha wypada 136 mieszkańców i miasto w obecnych granicach wprost się dusi, nie mając żadnych możliwości do dalszej rozbudowy z uwagi na brak jakichkolwiek terenów budowlanych. Nowe Hajduki liczą 6.300 ludności i posiadają obszaru 83 ha, czyli, że przeciętnie na 1 ha wypada 76 osób. Chorzów z Maciejkowicami zajmuje obszar 1573 ha, liczy ludności 15.000, czyli, że przeciętnie wypada 10 osób na 1 ha. W razie przyłączenia obu wymienionych gmin do Król. Huty powierzchnia miasta zajmować będzie obszar 2.290 ha., ludności będzie liczyć 104.000, czyli, że gęstość zaludnienia wyniesie 45 osób na 1 ha.

POGODA W ZAKOPANEM.

Mroźna i słoneczna pogoda, utrzymująca się w Zakopanem bez przerwy od tygodnia, sprzyja wielce wykorzystywaniu warunków zimowych. Ruch gości wykazuje w porównaniu z tymsamym okresem przeszłego roku nadwyżkę frekwencji, która od 1 grudnia do poniedziałku wynosiła około 2.500 meldunków czyli przeszło 3.000 osób.

SAMOBÓJSTWO PRZEMYSŁOWCA.

W Warszawie popełnił samobójstwo przez połknięcie kryształku cjanku potasu, znany przemysłowiec, 58-letni A. Zygmunt Rawicki. Przyczyny desperackiego kroku narazie nie ustalono.

ZA OBRAZĘ MARSZ. TRĄMPCZYŃSKIEGO.

Sąd okręgowy w Poznaniu ogłosił wyrok w sprawie marsz. Trąmpczyńskiego przeciwko redaktorowi naczelnemu „Kurjera Bydgoskiego", p. Szczepkowskiemu o obrazę. Tło sprawy jest następujące: W r. 1932 marsz. Trąmpczyński oświadczył na komisji budżetowej Sejmu, że red. Szczepkowski pośredniczył w pewnej aferze łapówkowej. W odpowiedzi na to red. Szczepkowski ogłosił w kilku dziennikach oświadczenie, w którem m. in. użył słów: „Toga Katona, a maniery kucharki", odnoszących się do marsz. Trąmpczyńskiego. Po przeprowadzeniu przewodu sądowego, zapadł wyrok, skazujący red. Szczepkowskiego z art. 256 k. k. na karę 300 zł. grzywny.



TRAGICZNE PRAWO SERJI.
Po straszliwej katastrofie „Emeraude" wydarzyła się znów we Francji katastrofa lotnicza. W okolicy Bezier opadł samolot utrzymujący komunikację między Marsylją a Paryżem. W katastrofie śmierć ponieśli pilot i telegrafista.

SPORT

ZNIESIENIA LIGI DOMAGA SIĘ PZPN.

Zarząd polskiego Związku piłki nożnej uchwalił na poniedziałkowem posiedzeniu postawić na walne zgromadzenie PZPN, które odbędzie się 17—18 lutego wniosek w sprawie reformy systemu rozgrywek o mistrzostwo Polski. We wniosku tym zarząd PZPN projektuje zniesienie Ligi i powrót do systemu mistrzostw okręgowych w okresie wiosennym.

Po ukończeniu mistrzostw okręgowych odbyłyby się na jesieni mistrzostwa międzyokręgowe, początkowo w grupach, a następnie w puli finalowej. Do rozgrywek międzyokręgowych z Krakowa i Warszawy wchodziłyby po trzy drużyny, ze Lwowa, Śląska, Poznania i Łodzi po dwie drużyny, a z innych okręgów po jednej drużynie.

Jednocześnie zarząd PZPN występuje z wnioskiem o złagodzenie 2-letniej karencji dla graczy. Według tego wniosku, w pewnych wypadkach przechodzenie graczy do innych klubów mogłoby być dozwolone, a mianowicie: w wypadku przeniesienia służbowego (wojsko, studja, posada zawodowa, z jednej miejscowości do drugiej, przyczem odległość wynosi przynajmniej 100 km.), w wypadku otrzymania przez bezrobotnego zajęcia (odległość w tym wypadku przynajmniej 50 km.) w wypadku zajść w klubie, niesprowokowanych przez zawodnika. Jeśli chodzi o pierwsze dwa wypadki, to w drodze wyjątku dla niektórych okręgów zarząd PZPN-u mógłby odległość zredukować. W każdym razie każda odmowa ze strony okręgu musiałaby być umotywowana, a decyzja okręgu wymagałaby w każdym wypadku zatwierdzenia przez PZPN. W motywach swych zarząd PZPN zaznacza m. in., że „należy tępić kaperowanie, ale w walce o chleb nie można przeszkadzać graczom w osiągnięciu pracy przez długotrwałe odmawianie zwolnienia".

MIĘDZYNADODOWE SPOTKANIA PIŁKARSKIE.

Zarząd PZPN posiada na miesiąc maj aż pięć propozycyj meczów międzypaństwowych zagranicą, a mianowicie: 6 maja z Czechosłowacją, 10 maja ze Szwajcarją, 20 maja z Danją, 23 maja ze Szwecją i 27 maja z Norwegją. Wprawdzie czechosłowacki związek obstaje przy terminie kwietniowym (15) ale zarząd PZPN domaga się rozegrania meczu w maju, wychodząc z założenia, że mecz w kwietniu byłby za wczesny. W każdym jednak razie sprawa nie jest załatwiona.

JEŹDŹCY POLSCY W NICEI I RZYMIE.

Jak się dowiadujemy, Polski Związek jeździecki wraz z departamentem kawalerji M. S. Wojsk. projektuje wysłanie naszej drużyny konnej na doroczne międzynarodowe konkursy hippiczne do Nicei i Rzymu w kwietniu bież. roku.

MECZ PING-PONGOWY W KAZIMIERZU.

Dnia 1 bm. tj. dziś odbędą się w sali Domu katolickiego ciekawe zawody ping-pongowe pomiędzy drużyną OMP-u (Niemce) a gospodarzami zawodów SMP. Początek zawodów o godz. 18.

PING-PONG W ZAWIERCIU.

W dniu 27 ub. m. w świetlicy Związku strzeleckiego w Zawierciu zostały rozegrane koleżeńskie zawody ping-pongowe pomiędzy drużynami pierwszą i drugą Zw. strzeleckiego a pierwszą i drugą SMP M. z wynikiem: drużyny pierwsze 5::0 dla SMP M., drużyny drugie 4:1 na korzyść SMP M. Spotkanie rewanżowe drużyn pierwszych odbyło się w dniu 30 ub. m. w lokalu SMP z wynikiem 5:0 na korzyść SMP M.

RZECZY CIEKAWE

TABELA REKORDÓW SZYBKOŚCI.

Tabela rekordów szybkości jest obecnie miarą i świadectwem postępu. Oto jak przedstawia się tabela rekordów w r. 1933: Najwyższa szybkość należy do hydroplanu pilotowanego przez Angela (Włochy), który uzyskał szybkość 680 km. Tuż za nim uplasował się amerykański lotnik, James H. Wedell, osiągając na samolocie 490 km. Malcolm Campbell jest królem szybkości na ziemi: samochód jego osiąga 435 km. Na wodzie rekordzistą jest Amerykanin, Gary Wood, który uzyskał na łodzi motorowej 206 km. Dla porównania należy zaznaczyć, że szybkość kuli karabinowej wynosi 2000 km., szybkość kuli rewolwerowej — 978 km.; szybkość obrotu ziemi 1.600 km.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES POCZTOWY.

Dnia 1 lutego odbędzie się w Kairze uroczyste otwarcie kongresu międzynarodowego, w którym weźmą udział delegaci 93 krajów. Kongres zaszczyci swoją obecnością król Fuad. Obrady kongresu potrwają zapewne około dwóch miesięcy a treścią ich będzie rewizja międzynarodowej umowy o komunikacji pocztowej. W czasie obrad kongresu ma być otwarty w Kairze nowy gmach muzeum pocztowego.

LUDNOŚĆ ITALJI WZRASTA.

Urząd statystyczny w Rzymie podaje następujące cyfry, dotyczące stosunków ludnościowych w Italji na r. 1933: ogólna liczba mieszkańców wynosi 42.692.000, przyrost zaś naturalny wyniósł 419.776 osób w stosunku do 384.503 w r. 1932. Zmniejszyła się też śmiertelność, gdyż w r. 1932 liczba zgonów wynosiła 607.546 a w r. 1933 — 567.056.

ANASTAZJA DREWNOWSKA

AS W RĘKU NIKI

45

— A jednak coś w tem jest. Ona dziś bardzo dziwna. Ledwie się ze mną przywitała.

— Fochy. Nie zważaj na to.

— Olek, słuchaj, ja... ja obawiam się, żebym nie przeżył jej straty.

— Idjotyzm — rzekł umyślnie szorstko Wieliński. — Nie obawiaj się. Takiego skarbu nikt ci nie zabierze. Jak tam z zawodami? Odmówiłeś udziału?

— Jeszcze nie. Waham się. Żal mi.

— Ja ci radzę, wycofaj się. Po jakiego licha masz narażać maszynę?

— Spytam się jej, czy ona sobie życzy, żebym wziął udział w tych zawodach.

W oczach dziennikarza mignął błysk niepokoju. Chciał coś powiedzieć, lecz się powstrzymał i tylko machnął ręką.

— — — — — — — — —

— Dziecino najdroższa, powiedz mi, czy chcesz, żebym wziął udział w tych zawodach?

Nika odwróciła głowę. Dobrze zrobiła, że skryła w tej chwili oczy przed narzeczonym, bo to, coby w nich wyczytał, mogłoby za bardzo zaważyło na jego życiu.

— Pewnie, że chcę. Coby ludzie powiedzieli? Żeś stchórzył i że to przeze mnie! Leć!

Wziął ją w objęcia.

— Dobrze. Twoje życzenie jest dla mnie rozkazem. A będziesz o mnie myślała?

— O, w dzień i w nocy!

— A co mi dasz na drogę?

— Co ci dam na drogę? O, dużo — rzekła z nagłym przypływem serdeczności. — Najprzód to. — Wzięła nożyczki i ucięła sobie pukiel jasnych włosów. — Potem to. — Oderwała wstążeczkę od sukni. — Potem to. — Wyjęła z szuflady stolika obrazek z Jasnej Góry. — I jeszcze to. — Wyjęła z wazonika z wodą goździk i pocałowała. — I jeszcze to. — Zdjęła z palca blaszany pierścionek, kupiony dla zabawy na straganie przed kościołem. — Widzisz, nie jestem hojna?

Bohdan patrzył na nią rozkochanemi, zachwyconemi oczyma. Ktoś inny dopatrzyłby się w jej figlarnie - czułem zachowaniu wyraźnych drwin. Jemu ani przez myśl nie przeszło tego rodzaju podejrzenie. Bo jakże? Ostatnio Nika tak często zasmucała go nadąsaną twarzą, a rzadko była taka jak w tej chwili: wesoła, serdeczna i figlarna.

Przytrzymując ją za ramiona, zapytał:

— Więcej nic?

Rzuciła mu się na szyję.

— I jeszcze to!

— — — — — — — — —

W zarośniętym ogrodzie przechadzał się Wieliński z Krysią. Przez otwarte okno było widać Nikę i Szreniawę, trzymających się za ręce i rozmawiających przyjacielsko.

— Znowu zgoda — westchnęła Krysia. — Nie ma pan pojęcia, jak mnie to męczy! Przestałam poprostu żyć własnem życiem i tylko drżę o Bodka i walczę — z nienawiścią... — dodała cicho, nie kończąc zdania.

Wieliński patrzył na nią ze współczuciem i może czemś więcej.

— Ja chcę, żeby pani żyła własnem życiem — rzekł tak samo cicho jak ona.

Nie odpowiedziała. Po dłuższem milczeniu on znów zaczął:

— Postaram się nie dopuścić do tego, żeby miła Nika została bratową pani.

— To niemożliwe — westchnęła znowu Krysia.

— Narazie, ale na takie rzeczy trzeba czasu.

— Niech pan tylko będzie ostrożny, proszę pana — szepnęła z błagalną rozpaczą.

— O, niech się pani o to nie obawia... Chciałbym panią prosić o udzielenie mi kilku informacyj.

— Słucham: — odparła tonem lekkiego niepokoju.

— A więc.... czyyyy.... młodzieniec, zwany tu ogólnie panem Zygmuntem, jest bogaty?

Krysia zaczerwieniła się gwałtownie i odwracając głowę, odrzekła:

— Czy bogaty, nie wiem. W każdym razie bardzo zamożny.

— Hm! To znaczy, że, biorac rzeczy materjalistycznie, lepsza partja od Bohdana.

— O, naturalnie.

Krysia nie badała, dlaczego ją Wieliński o to pyta.

— — — — — — — — —

D. s. n.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

PLAC 43 PRĘTY ul. Moniuszki wraz z planem na budowę domu parterowego — 3 pokoje z wygodami, do sprzedania, lub poszukuje udziałowca do budowy piętra może być więcej pokoi — Możliwość uzyskania pożyczki. Sosnowiec,— Kołłątaja 11 m. 1 oficyna parterowa. 822

SPRZEDAMY: heblarkę stolarską kombinowaną, kasę kontrolną, aparat kinematograficzny, „Elektrolux" odkurzacz, prostownik anodowy 2-u lampowy „Philipsa" Typ 3003. Wiadomość telefon 6-73. 804

ZGUBIONE DOKUMENTY

STANISŁAW ROBAKOWSKI zgubił książeczkę Kasy Chorych. 813

KSIĄŻKĘ wojskową — wydaną przez P. K. U. Zawiercie zgubił Idzi Duda. 814

Reklama jest dźwignią handlu.

TYDZIEŃ PROPAGANDY CZASOPISM

(20. I. — 3. II. 1934.)

W okresie Tygodnia Propagandy — czasopisma zrzeszone w Polskim Związku Wydawców Dzienników i Czasopism rozsyłają bezpłatnie egzemplarze okazowe

592

Kto pragnie bezpłatnie otrzymać egzemplarze okazowe interesujących go wydawnictw proszony jest o zwrócenie się do któregokolwiek punktu sprzedaży gazet o pocztówkę, zawierającą wykaz czasopism. Bliższe wskazówki w wym. pocztówkach.

TYDZIEŃ PROPAGANDY CZASOPISM

(20. I. — 3. II. 1934.)



103

SPRAWOZDANIE
z działalności Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Niwce za rok 1933.

W skład Zarządu Stowarzyszenia wchodzą: ks. dyrektor Franciszek **Gola**, Prezydentka p. Marja **Doborzyńska**, wiceprezydentka p. Halina **Krupińska**, sekretarka p. Jadwiga **Zborowska**, zast. sekretarki p. Halina **Raźniewska**, skarbniczka p. Teodora **Eysymontowa**, zast. skarbniczki p. **Neugebauerowa**.

Pań dzielnicowych jest 12: pp. Pondurowa, Nowakowa, Skalska, Komendzina, Jaworska, Wolfowa, Stawińska, Dziurska, Wnukówna, Bereszkówna, Piontkowa, Wieczorkówna. Oprócz tego w innych sekcjach pracuje 18 pań.

Razem członkiń czynnych liczy Stowarzyszenie 36. Członkiń wspierających liczy Stowarzyszenie 104. W ubiegłym roku ubyło 110, przybyło 20, zmarło 2.

Stowarzyszenie wspiera 243 osób, w tem 157 rodzin, 86 osób samotnych. Panie dzielnicowe były u biednych 315 razy.

Dział odzieżowy: Zebrano starej odzieży 110 sztuk, flaneli 6.25 metrów, obuwia 13 par. Kupiono: obuwia 122 par, pończoch 74 par, materjału 192.5 metrów, ubranek 27 sztuk, sukienek 18 sztuk, koszul 40 sztuk, chustkę 1, swetrów 2 szt.

Obdarowano ubraniem 138 osób, w tem 40 dzieci (17 dziewcząt i 23 chłopców) ubrano kompletnie do I-szej komunji św. Ogółem wydano na odzież **1169 zł. 25 gr.**

Dział żywnościowy. Wydano 249 bonów żywnościowych na sumę zł. 571. Na święcone kupiono 93.5 kg. kiełbasy, 370 jajek i 230 bułek za 355 zł. 75 gr. Obdarowano święconem 220 osób. Dzieci, które przystąpiły do I-szej komunji św. otrzymały śniadanie, na które złożył się Zarząd Stowarzyszenia i Panie Dzielnicowe. W celu dokarmiania biednych dzieci kupiono 233 litry mleka za 65.08 zł. Przez 4 miesiące darowano po 30 zł. miesięcznie na dokarmianie biednych dzieci w szkole powszechnej w Niwce. Ogółem wydano na żywność **1011 zł. 68 gr.**

Dział ogólny. W celu podniesienia dochodów Stowarzyszenie urządziło 3 zabawy taneczne. W listopadzie urządzono tydzień miłosierdzia z kwestą uliczną i zbieraniem pieniędzy i odzieży po domach. Dnia 5 listopada odprawiono mszę św. dla ubogich. Postarano się o chrzest dla 6 dzieci i o 3 ślubów. 3 biedne skorzystały z bezpłatnej opieki lekarskiej i lekarstw.

Wpływy kasowe: Składki członkowskie zł. 1203.32, dobrowolne ofiary zł. 235.98, zabawy i imprezy zł. 744.90, ofiary innych stowarzyszeń zł. 30.00. Razem zł. 2214.20.

Wydatki: Odzież, obuwie, materjały zł. 1169.25, produkty spożywcze w „Społem" zł. 571.00, święcone zł. 355.75, mleko dla dzieci i chorych zł. 65.08, dożywianie dzieci szkolnych zł. 120.00, materjały piśmienne zł. 7.00, podatki z zabaw zł. 33.50, lekarstwo zł. 3.00, pogrzeby zł. 23.00, metryki ślubne zł. 20.70, niezainkasowane kwity zł. 9.00, wyjazd 2 rodzin na wieś zł. 15.00. Razem zł. 2392.28.

Zestawienie: Pozostałość na 1.I 1933 r. zł. 348.59. Wpływy w r. 1933 zł. 2214.20. Razem zł. 2562.79. Wydatki w r. 1933 zł. 2392.28. Pozostałość na 1.I 1934 r. zł. 170.51.

Ks. Dyrektor: Ks. Fr. Gola.
Prezydentka: Marja Doborzyńska.
Sekretarka: J. Zborowska.

819

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

„BIAŁY DWÓR" Zakopane, droga do Białego. Komfortowy wypoczynek, pokoje słoneczne. — Kuchnia wyborowa, ceny umiarkowane. 219

ZAKOPANE Jagiellońska pensjonat Borek gruntownie odnowiony, — zarząd właścicieli Szczęsnych czystość wzorowa, — kuchnia pierwszorzędna, garaż, pianino, radjo, patefon, telefon 623. 590

ZAKOPANE „Wołodyjówka" pensjonat pod zarządem właścicielki, poleca pokoje, bieżąca woda, centralne ogrzewanie. 630

PORONIN Pensjonat „Polanka" pod zarządem Zofji Stratilato poleca pokoje z utrzymaniem. Ceny umiarkowane. 668

LOKALE

LOKAL po wytwórni sody do wynajęcia z kotłem. Sosnowiec, Piłsudskiego 25 — dozorca. 581

KÓŁKO FOTOGRAFICZNE poszukuje pokoju z kuchnią. Zgłoszenia z cenami do „Kurjera Zachodniego" — pod „Światłocień". 817

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje i 2 pokoje z kuchnią i wygodami Sosnowiec, Piłsudskiego 46. 823

POSADY i PRACE

PANOWIE ustosunkowani (oficerowie rezerwy) na Śląsku — Zagłębiu poszukiwani. Dochód poważny. Telefon 14-93. 818

W związku z unormowaniem przez Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników czynności Ubezpieczalni Społecznych przy załatwianiu roszczeń o zapomogi pośmiertne, przewidziane w art. 166 ustawy o ubezpieczeniu społecznem, Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu podaje do wiadomości ubezpieczonych treść tego artykułu:

„1) Rodzinie, pozostałej po ubezpieczonym lub pobierającym rentę inwalidzką, należy się w razie jego śmierci jednorazowa zapomoga pośmiertna w wysokości miesięcznego zarobku, na podstawie którego zmarły był ostatnio ubezpieczony, z tem jednak zastrzeżeniem, że zapomoga ta nie może wynosić mniej niż 75 zł.

2) Co do kolejności osób, uprawnionych do otrzymania jednorazowej zapomogi pośmiertnej, mają odpowiednie zastosowanie przepisy art. 150 ust. 2."

Kolejność tych osób jest więc następująca:

1) małżonek pozostały przy życiu,
2) dzieci zmarłego,
3) wnukowie, którzy pozostawali na wyłącznem utrzymaniu zmarłego,
4) rodzice zmarłego,
5) dziadkowie,
6) wnukowie, którzy nie pozostawali na wyłącznem utrzymaniu zmarłego,
7) rodzeństwo zmarłego.

Rodzina zmarłego robotnika, który posiadał przynajmniej jeden tydzień składkowy, zaliczony do ubezpieczenia zgodnie z ustawą o ubezpieczeniu społecznem, otrzyma zapomogę pośmiertną w wysokości najmniej 75 zł., a najwyżej 312 zł. nawet wtenczas, gdy robotnik w czasie od ustania ubezpieczenia w Ubezpieczalni Społecznej do chwili śmierci:

1) pozostawał bez zatrudnienia z powodu niemożności znalezienia odpowiedniego zajęcia, udowodnionej zaświadczeniami urzędu pośrednictwa pracy,
2) korzystał z zasiłku chorobowego ubezpieczalni społecznej,
3) pobierał rentę wypadkową w wysokości nie mniejszej niż 40% renty pełnej (art. 139 ust. 1),
4) odbywał obowiązkową służbę wojskową.

Uzyskanie zapomogi pośmiertnej z tytułu ubezpieczenia od wypadków i chorób zawodowych wyklucza możność uzyskania zapomogi z art. 166.

Roszczenia o zapomogi pośmiertne mogą być wnoszone w Ubezpieczalni Społecznej, Oddziałach i Ośrodkach Leczniczych, przyczem przedkładane mają być między innymi dowodami zaświadczenia pracodawcy o wysokości zarobku zmarłego za ostatnie 4 kalendarzowe tygodnie zatrudnienia.

Wypłata zapomóg będzie uskuteczniana przez Ubezpieczalnię Społeczną zaliczkowo, a ostateczną decyzję co do przyznania zapomogi wydawać będzie Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników. 907

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu.

OGŁOSZENIA Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, wyjątkowo przed tekstem 60 gr., w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada

Seryjne drobne ogłoszenia. Po 10 wyrazów w każdem korzysta:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYLEWSKI